Nr. 96. Sroda, 29 Kwietnia 1891. Rok 81.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 10 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty. Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.

Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, otrzymują cało i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza

Inseraty przyjmują: w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 81.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na ***Gazetę Lwowską*** wynosi za drugie ćwierćrocze, w miejscu 3 zł., **pocztą 4 zł.;** za miesiąc kwiecień: w miejscu 1 zł., **pocztą 1 zł. 35 ct.** Z ***Przewodnikiem*** za drugie ćwierćrocze w miejscu 3 zł. 75 ct., **pocztą 4 zł. 75 ct.;** za miesiąc kwiecień w miejscu 1 zł. 30 ct., **pocztą 1 zł. 65 ct.** Prenumeratę przyjmuje się tylko od 1 lub 16 każdego miesiąca.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego **„Tygodnika Ilustrowanego"** *zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą piękne to pismo, celujące tak doborem treści literackiej jak i artystyczną wartością działu ilustracyjnego, po cenie znacznie zniżonej.*

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą otrzymywać od 1 stycznia 1891 r. warszawski **„Tygodnik Ilustrowany"**, po następującej cenie:

We Lwowie:	kwartalnie	2 „	50 ct.
	miesięcznie		84 ct.
Na prowincyi:	kwartalnie	3 „	15 „
	miesięcznie	1 „	5 „

CZĘŚĆ URZĘDOWA

C. k. Namiestnictwo zamianowało komisarzami dla nadzoru kotłów parowych: c. k. nadinżyniera Wiktora Korneckiego, w Jaśle, dla powiatów: jasielskiego, gorlickiego i krośnieńskiego; c. k. inżyniera Tomasza Słomskiego, w Kołomyi, dla powiatów: kołomyjskiego, kosowskiego i śniatyńskiego; c. k. inżyniera Leona Krobickiego, w Złoczowie, dla powiatów: złoczowskiego, brodzkiego i Kamionki strumiłowej.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 28 kwietnia.

Szereg wiadomości z nadreńsko-westfalskich okolic górniczych niepozwala powątpiewać, iż jest tam w pełnym toku akcya, zmierzająca do zjednoczenia wszystkich robotników węglowych pod hasłem ogólnego bezrobocia. Z początku odezwały się z wielu stron głosy, aby ostateczną decyzyę co do proklamowania strejku, uczynić zawisłą od uchwały wielkiego zgromadzenia delegatów, które miało się zebrać w zeszłą niedzielę, a to właśnie budziło nadzieję, że rozważne i spokojne zastanowienie się weźmie górę nad prowadzoną namiętnie za urządzeniem ogólnego bezrobocia agitacyą, i że górnicy nie zostaną narażeni ponownie na tyle dla nich smutne i bolesne doświadczenia. Nadzieja ta jednak nieziściła się, znaczna bowiem część ludności roboczej nieczekając postanowienia swoich delegatów, uchwaliła pod wrażeniem podburzających przemówień socyalno-demokratycznych agitatorów rozpocząć bezzwłocznie świątkowanie i wydała odezwę do swych towarzyszy, wzywając ich do solidarnego działania. Ruch obecny tem bardziej zadziwia, iż położenie materyalne górników, jest obecnie w ogóle pomyślnem, nadużycia zachodzą tylko w wyjątkowych wypadkach a pracodawcy dzisiaj mniej niżeli kiedykolwiek okazują się skłonnymi do poczynienia jakich bądź ustępstw. Godnem jest uwagi, że główne kierownictwo socyalno-demokratycznej partyi w Berlinie niepochwala bynajmniej myśli proklamowania ogólnego strejku, a organ tego stronnictwa *Vorwärts* niewaha się wypowiedzieć przekonania, że ruch, gdyby przybrał projektowane rozmiary, musi się ukończyć porażką robotników. Organ ten wypowiada równocześnie ubolewanie, iż wielka część robotników działa bez rozwagi i zastanowienia i nieposiada tyle zdrowego rozumu, aby przewidzieć bezowocność obecnego lekkomyślnego kroku.

Rzeczywiście, górnicy rozpoczynają dzisiaj ruch w okolicznościach, znacznie niekorzystniejszych, niż w r. 1889. Dzisiaj mają oni do czynienia z falangą spojonych z sobą silnie i działających solidarnie pracodawców, dziś też nie mogą liczyć na ową życzliwą pobłażliwość, jaką okazywano im wówczas w najwyższem miejscu, a które też niemało do tego się przyczyniło, że strejk ukończył się dla nich pomyślnie. Wówczas, w przededniu ogólnych wyborów do parlamentu, ruch znajdował ze strony poważnych członków centrum pewne poparcie, tem więcej, że na jego czele stały żywioły umiarkowane, a żądania górników wydawały się w znacznej części usprawiedliwionemi. Dzisiaj inaczej zupełnie przedstawia się sprawa: Najpierw to, czego domagają się robotnicy, jest wprost niemożliwe do spełnienia, a następnie, całym ruchem kierują apostołowie socyalnej demokracyi, ci mianowicie, którzy radziby wybić się z pod kierownictwa frakcyi parlamentarnej i działać na własną rękę. W kołach decydujących uważają obecny ruch jako zainicyowany z planem i rozmysłem przez internacyonał, i odpowiednio temu postanowiono, jak donoszą z Berlina, wystąpić przeciw niemu.

Sprawy parlamentarne.

Koło polskie odbyło wczoraj w południe posiedzenie, na którem wybrano członków do niektórych komisyj. Wybrani zostali do komisyi rolniczej pp.: Hompesch, Wielowiejski, Tyszkiewicz, Gniewosz, Czajkowski Władysław; do weterenaryjnej: pp. Czecz, Struszkiewicz, Wielowiejski, Borkowski; do giełdowej: pp. dr. Biliński, dr. Lewicki, Cieński.

Wedle informacyi kilku dzienników rozprawy nad adresem w pełnej Izbie rozpoczną się już d. 8 maja.

W kołach parlamentarnych pojawiła się pogłoska, jakoby zachodziła obawa, czy Rada państwa zdoła załatwić budżet przed feryami letniemi i że uchwalenie preliminarza będzie odroczonem do jesieni.

Wbrew temu donoszą wiedeńskie dzienniki, że komisya budżetowa już w tych dniach będzie obradować nad całym szeregiem gotowych sprawozdań o pojedynczych rozdziałach i tytułach, a następnie przyspieszyć czynności swoje w tej mierze, aby na czas stanąć przed Izbą ze sprawozdaniem i aby przed końcem sesyi, która ma trwać do ostatniego czerwca, budżet był uchwalony.

SPRAWY MONARCHII

(Międzynarodowy kongres pocztowy w Wiedniu).

Dnia 20-go maja zbierze się w Wiedniu międzynarodowy kongres pocztowy, na którego potrzeby Rząd zezwolił kredyt w sumie 400.000 zł. Ostatni tego rodzaju kongres odbył się w Lizbonie roku 1885. Prawdopodobnie na kongresie wiedeńskim obejmie przewodnictwo szef sekcyi, pan Obentraut,

---

Gawędy Londyńskie

Edmunda S. Naganowskiego.

XVIII.

Rotten Row, 21 kwietnia.

W Hyde-Parku tak gwarno i strojno, słońce rzuca snopy tak ciepłych promieni i maj — maj blizki tak już pod drzewami pachnie, że zbrodnią byłoby gawędzić przy kominku, na dalekiem wzgórzu stołecznem! Przejdźmy się więc po tych łąkach rozległych, dokoła owych jezior, przeświecających między buczyną i dębami, po prostych alejach i krętych między kwiecistemi gazonami ścieżkach — zanim nadejdzie pora, o której i my się wmięszamy w ten tłum wielki, w wykwintną ciżbę na Rotten Row.

W trzecim tym (co do obszaru) londyńskim parku, mógłby się rozłożyć Lwów cały. Podobnie zaś jak Londyn ma swe przedmieścia bliskie i dalekie, tak park ten ma swoje wielkie i większe jeszcze odnogi, z których każda chełpi się mianem osobnem: jest więc Green-Park, przedzielony od Hyde końcem ulicy Piccadilly, a łączący się bezpośrednio z parkiem St. James's, który znów jednę część swoją oddał lojalnie królowej, jako prywatne ogrody pałacu Buckingham; jest na drugim końcu Kensington-Park — a ten już, nieborak, połączyć się nie może z dalekim, przepysznym parkiem Richmondu, choć się doń wślizguje pomiędzy ogrodami arystokratycznych pałaców, z których każdy zabrał strzęp olbrzymich dębów, buczyny, sosen i aksamitnej murawy — i nazwał go własnem swem imieniem. Na północ, gdyby Hyde-Park mógł, przebiegłby bardzo nieznaczną przestrzeń ulicy Baker i wpadłby w objęcia olbrzyma-braciszka: parku Regenta — a z nim hulałby już swobodnie aż do Hampstead, ażdo Highgate.... i dalej jeszcze, i aż po za wspomnienie nadtamizańskich cegieł i asfaltów.

Na wielkich łąkach Hyde-Parku, w każdą sobotę, rozmaitość scen wielka i oryginalna! Ta n. p. ogromna płaszczyzna darniny należy stale do młodzieży. Młodzieży tu 30, może 40 tysięcy, może i więcej — gdy zimą woda zaleje, tę jednę łąkę i zamarznie, 60.000 mlodzieży uprawia tu sport łyżwiarski. Obecnie, dwa kwitną rodzaje sportu na łące: *football* i *cricket*. Młodzież (od 10 do 50 lat!) zgromadziła się tu: rzekłbyś z całej Anglii, wpędziła tu wszystkie swe kluby — teraz każdy z nich obrał sobie kawał gruntu odpowiedni, i.... dalejże! Stojący na wzgórzu przy łące, widzi tylko niezmierną tłuszczę, niezmiernie ożywioną — morze białej flaneli i różnobarwnych czapek — słyszy jednocześnie kilka tysięcy rozkazów dawanych gromko przez „kapitanów", patrzy, jak za wielką banią skórzaną pędzi czereda jednego klubu, jak ze zdobyczą wraca tryumfalnie mąż 40toletni, lub jak podobnej bani w innem miejscu broni zapalczywie uczeń trzeciej klasy. Ów mężczyzna — to może bogaty kupiec z City lub Westendu, a może gazownik z południowego miasta; malec ten, o tryumfie swej zapalczywości opowiadać będzie może w salonie margrabiny, a może na poddaszu kwieciarki.... Nie w jednym klubie, i nie na jednym kawale gruntu bawi się Mercator z Łazarzem i sierotka z książątkiem, lecz wszystkich flanele są białe, wszyscy rozochoceni i wszyscy bawić się będą — póki albo zwycięztwo odniesie strona jedna, na każdym płatku wielkiej płaszczyzny, albo.... królewscy dozorcy nie oznajmią bliskiej już nocy.

Odwróciwszy się od tego pola sportów, patrzymy ze wzgórka na inne, nierównie mniejsze — w każdą sobotę popołudniu, widzimy tam ćwiczenia stołecznych ochotników wojskowych — *the Rifle-volunteers* w ich popielatych kurtach z różnobarwnemi wyłogami, wykonujących bitewne zwroty i obroty z równem zamiłowaniem, jak tamci piłkowcy wykonywują zażarte manewry i wyścigi... Wyżsi oficerowie, także dziś „ochotnicy", choć do tej armii narodowej przeszli z linii lub z rezerwy, objeżdżają konno swe bataliony i pułki, ubrani w mundur ciemno-zielony, bez szlif i epoletów, bez żadnego świecidła, tylko w stosowanych kapeluszach, czarnopiórych. Oficerowie niżsi, promowani z szeregów, dziwacznie czasem wyglądają: ten i ów gruby, szpakowaty porucznik poci się i sapie głośno, krocząc w plutonie obok swego chlebodawcy, równie grubego episyera, dziś w mundurze sierżanta, lub kaprala. *Que voulez-vous!* Sport! Ale sport, dający Anglii 100 000 gotowego żołnierza niepłatnego, nie dyszącego żądzą sławy wojennej, lecz tem więcej skorego w razie danym do walki *pro aris et focis*, w obronie swych składów i ognisk domowych. Te ich cotygodniowe ćwiczenia, trwają około pięciu godzin, poczem armia rozchodzi się do domu, kapitanowie i prości żołnierze ubierają się w suknie codzienne i stają się znów codziennymi subjektami, studentami, przemysłowcami.

Na innej polanie ktoś codzień „agituje" o coś, i skupia w koło siebie, jak się zdarzy, czasem tuzin osób, czasem sto tysięcy. Każdej niedzieli toczą się tu gardłowe bitwy oddziałów Armii Zbawienia, z jego alkoholiczną mością. — Tuż opodal piknikują sobie na murawie dalecy turyści, — mieszkańcy Wschodu — słonecznego, którym wyprawa aż do Hyde-Parku tyle daje przyjemności, ile dzieciom krakowskich ochronek dwutygodniowa wycieczka gdzie na wieś. A na tem samem polu, już teraz, choć noce są mroźne — już kładzie się nędza bezdaszna, by wyprostować członki po zimowem kuleniu się w bramach i kątach ulicznych.... a co to będzie za miesiąc!

Lecz otóż *the Serpentine*, jezioro głębokie, rozlane w przelicznych zakrętach, zdobne wyspami klombów drzewnych i kwiatowych, szwajcarskiemi mostami i — całą fregatą *for the aquatic sport*. Ma ta Serpentyna swe ponure ramię, tak głębokie, że prawie czarne— nawet pod niebios słonecznym błękitem.... Ileż to ramię porwało osób z sąsiedniej ciżby szerokiego świata, ileż ich wgarnęło do czarnych topieli! Niedawno młoda żona pewnego członka parlamentu dopóty obchodziła brzegi złowrogiego ramienia, dopóki nie opowiedziała mu widocznie wszystkich skarg życia.... a potem, gdy noc zapadła i ludzie się rozeszli, posłuchała głosu wód ponurych, uwierzyła ich kuszeniu i rzuciła się w ich łono — na ostatni spoczynek. Ktoś dojrzał tonącą — lecz zapóźno. Wody wzięły już wszystko, prócz ciała.

Stoimy na Rotten Row — na.... „zgniłej drodze", jak tłómaczą Francuzi uparcie, choć owo *rotten* jest starą formą dzisiejszego *ridden*, imiesłowu, znaczącego „ujeżdżony". Droga ta wije się wielkiem, szerokiem kołem, a przestrzeń jej przenosi $^3/_4$ mili polskiej; obok niej, przeznaczonej wyłącznie dla

a miejscem jego zebrania będą odpowiednio urządzone lokalności w *Gartenbau-Gesellschaft*. Rozprawy toczyć się będą w języku francuskim. Materyał przygotowany dla obrad jest nadzwyczaj obszernym, to też kongres zajmie kilka tygodni czasu. Do Wiednia przybędzie co najmniej 150 reprezentantów rządowych ze wszystkich części świata cywilizowanego, między tymi generalny pocztmistrz Cesarstwa Niemieckiego, dr. Stephan, francuski generalny dyrektor poczt i telegrafów, p. Selves, i wiele innych znakomitości. Na cześć członków kongresu projektowane są różne uroczystości.

Dola wychodźców polskich.

W różnych pismach berlińskich czytamy dzisiaj, co następuje:

Siedmset pięćdziesięciu polskich wychodźców z Królestwa Polskiego, z okolic Kalisza, w tej liczbie wiele kobiet i dzieci, a nawet niemowląt u piersi matek, wszyscy bez kart legitymacyjnych i z bardzo skromnemi zasobami pieniężnemi, przebyli przed mniej więcej dwoma tygodniami granicę pruską w oddziałach, i pojechali do Bremy. Tutaj zgłosili się do dyrekcyi północno-niemieckiego *Lloyda*, prosząc o wolny przejazd do Południowej Ameryki, na podstawie kontraktu, zawartego z rządem brazylijskim. Umowę tę zniósł jednak w tym czasie rząd brazylijski i *Lloyd* odprawił nieszczęśliwych wychodźców z niczem. Władze wolnego miasta hanzeatyckiego załatwiły się z wychodźcami w sposób bardzo prosty. Wmówiono w nich, że powinni udać się do Bremerhaven, że ich ztąd zabiorą na okręt.

Zawieziono ich koleją do Bremerhaven, ztąd pociąg zawiózł ich do Berlina, i wychodźcy znaleźli się znowu na bruku berlińskim, nie domyślając się nawet fortelu władz miasta Bremy.

Magistrat berliński zajął się nieszczęśliwymi i pomieścił ich w części w kwaterach w mieście, częścią w więzieniu policyjnem. Zbyt długo to jednak trwać nie mogło i pozostawała tylko jedna ewentualność odstawienia ich do granicy, gdzie ich jednak wcale niemiły los czekał jako wychodźców nie mających żadnego na to pozwolenia i kart legitymacyjnych. Ostatecznie zgodził się bremeński *Lloyd* na bezpłatne przewiezienie ich do Brazylii.

Minister spraw wewnętrznych Herrfurth wdał się w tę sprawę i zarządził, żeby kolej bezpłatnie zawiozła ich do Bremy. We wtorek i środę zatem stało się zadość woli ministra, a pozostało tylko 20 osób, które chciały wrócić do dawniejszego miejsca pobytu. Odstawiono ich zatem do Aleksandrowa.

Charakterystycznym objawem zachowania się w tej sprawie rządu rossyjskiego jest żądanie jego na skutek domagania się ze strony władz niemieckich, przyjęcia emigrantów, że przyjmie tylko takich, którzy nie są żydami.

Z Berlina.

(Ściślejsze wybory w okręgu ks. Bismarcka. — Oburzenie organu ekskanclerskiego. — Z obozu socyalistycznego).

We czwartek odbędzie się wybór ściślejszy w 19-ym hanowerskim okręgu wyborczym. Jeden z organów stronnictwa Welfów pisze z tego powodu: „Niemiecko-hanowerska partya znajduje się w zasadniczem przeciwieństwie i do obozu narodowo-liberalnego i do socyalnych demokratów. Wskazaną rzeczą byłoby usunąć się od głosowania. Każdy zresztą sam z sobą się policzy, czy ma stanąć do urny wyborczej; stanowczo jednak zapewnić można, że nie znajdzie się żaden Hanowerczyk, któryby oddał swój głos księciu Bismarckowi, człowiekowi, który stał się przyczyną całego naszego nieszczęścia, i jeszcze teraz wydrwiwa nas i wyszydza“. Komitet wyborczy partyi wolnomyślnej do tej chwili nie wydał żadnej odezwy. Socyalni demokraci rozwijają olbrzymią agitacyę i nie wątpią, że uda im się przeprowadzić swojego kandydata.

Hamburger Nachrichten opowiadają z oburzeniem, że pewien redaktor gotajskiego dziennika, niejaki p Boshart, został skazany przez sąd miejscowy za obrazę księcia bułgarskiego, Fakt ten wydaje się organowi księcia Bismarcka zadziwiającym, zarówno pod względem prawnym, jak i pod względem politycznym. Trybunał państwa, do którego apelował pan Boshart, zmieni prawdopodobnie, jak się wydaje redakcyi *Hamburger Nachrichten*, wyrok, naruszający neutralność Niemiec wobec Bułgaryi i jej nieprawego księcia.

Tegoroczna uroczystość majowa ma wytworzyć dla socyalnej demokracyi wielki fundusz strejkowy, ponieważ robotnicy, którzy będą pracowali 1 maja, mają złożyć generalnej komisyi strejkowej w Hamburgu jedną trzecią albo czwartą część zarobku z dnia tego. Socyaliści jednak nie okazują zbyt wielkiej pochopności do tego rodzaju składek. Pomimo wielkich usiłowań z wielu stron, nie ma jedności w ruchu socyalistycznym. „Skrajni“ nie chcą uznać centralizacyi za jedyny środek rozprzestrzenienia ruchu. W najbliższym czasie ma być zwołany ogólny kongres, na którym będzie poruszoną i szeroko omówioną sprawa centralizacyi. Jak się zdaje, zwycięży generalna komisya strejkowa i jej zwolennicy, wątpić jednakże należy, czy tym sposobem zostanie osiągniętą jedność w ruchu socyalistycznym.

KRONIKA

Lwów, 28 kwietnia.

— **Jego król. Wysokość Don Carlos**, książę Madrytu, ojciec Najd. Arcyksiężnej Blanki, Małżonki JCW. Arcyksięcia Leopolda Salvatora, dziś rano o godzinie 8 min. 10 przybył z Wenecyi do naszego miasta. Przyjazd ten Dostojnego Gościa, jak się zdaje, jest w związku z oczekiwanem już wkrótce rozwiązaniem Najdostojniejszej Arcyksiężnej Blanki. Z tego samego powodu, jak się dowiadujemy, zawitają do naszego miasta jeszcze inni dostojni Goście.

Uroczysty chrzest Potomka Najd. Arcyksięstwa, jak się jednocześnie z poważnego źródła dowiadujemy, odbędzie się w tutejszym kościele Archikatedralnym, a dopełni tego świętego aktu JE. Najprzew. Arcybiskup Morawski w odpowiedniej asystencyi i w obecności dostojnych Gości oraz dygnitarzy tutejszych.

— **JE. Pan Namiestnik**, Kazimierz hr. Badeni, nadał opróżnione z fundacyi Imienia Jego Ces. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika stypendyum w kwocie rocznych 200 złr. w. a Leonowi Robertowi dw. im. Gyurkovichowi, słuchaczowi I. roku praw w c. k. Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie.

— **JWPan Wiceprezydent** kraj. Rady szkolnej, dr. Michał Bobrzyński, wyjechał dziś na wizytacyę szkół do Tarnowa, gdzie zabawi do soboty. Z tego powodu nie będzie w ten czwartek u p. Wiceprezydenta zwykłego wieczornego przyjęcia, na którem zwykło się gromadzić grono profesorów Uniwersytetu, oraz miłośników nauki, sztuk pięknych i literatury, aby na pouczającej i miłej pogawędce spędzić kilka godzin a z tej tak pożądanej i dotychczas nie praktykowanej, niestety, we Lwowie, wymiany myśli, poglądów i zapatrywań, wynieść niejedną cenną wskazówkę, niejedną myśl nową, a zawsze temat do poważnych rozmyślań.

— **Za duszę ś. p. księżniczki Heleny Sanguszkównej**, staraniem bawiących w Wiedniu Polaków, przyjaciół rodziny Sanguszków, odprawionem zostało wczoraj o godzinie 10 w Votivkirche nabożeństwo żałobne. Celebrował ks. prałat poseł Ruczka w asystencyi miejscowego duchowieństwa. Prócz urządzających nabożeństwo byli na nim obecni: hrabina Alfredowa Potocka i Romanowie Potoccy, Ludwikowie Wodziccy, p. Minister Zaleski z żoną, oraz wielu członków Koła polskiego.

— **C. k. Namiestnictwo** nadało prezentę na opróżnione gr. kat. probostwo *regiae collationis* w Chomczynie, ks. Julianowi Rożankowskiemu, gr. kat. proboszczowi w Chliboce.

— **P. Ignacy Stawarski**, emeryt. dyrektor c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie, nadał stypendyum z fundacyi ś. p. ks. dr. Jana Chełmeckiego o rocznych 67 zł. w. a., Karolowi Drabikowi, uczniowi klasy III c. k. gimnazyum św. Anny w Krakowie.

— **Nowy urząd pocztowy.** Z dniem 1 maja b. r. wejdzie w życie na stacyi kolejowej Hrebenów (powiat stryjski) c. k. urząd pocztowy ze zwykłym zakresem działania, który funkcyonować będzie corocznie w czasie od 1 maja do 30 września. Okręg doręczeń tego nowego urzędu pocztowego stanowić będzie tylko miejscowość Hrebenów. Rzeczony urząd otrzyma połączenie zapomocą pociągów kursujących między Stryjem a Ławocznem.

— **Odezwa w sprawie obchodu rocznicy Trzeciego Maja**, wydana przez stronnictwo konserwatywne, o której doniosła nam wczoraj depesza z Krakowa, brzmi w całej osnowie:

„Sto lat dochodzących właśnie od ogłoszenia ustawy 3 maja, zwraca do niej pamięć, serca i rozwagę narodu. Źleby było, gdyby naród nie pamiętał, nie czuł, nie rozważał, co ona w jego życiu znaczyła.

„Po trzech prawie wiekach walki między wolnością a samowolą, porządkiem a nierządem, panowaniem jednej warstwy a dążnością do sprawiedliwej równowagi w społecznym organizmie, gdy wyłączność społeczna zrodziła samowolę jednostki i stanu, ta znowu nierząd, a wszystkie razem polityczną niemoc, ustawa 3 maja była skutkiem i najsilniejszym wyrazem tego politycznego rozumu, tego publicznego ducha, tego społecznego i chrześciańskiego sumienia, ktore chciały mieć w Polsce zamiast samowoli wolność, zamiast nierządu rząd, zamiast jednej warstwy naród, zamiast słabości siłę.

„Była więc mądrym aktem rozumu, sprawiedliwym aktem woli, dowodem uznania własnych błędów i dążności do ich zwyciężenia, była aktem skruchy i postanowieniem poprawy.

„Gdy na zachodzie Europy rozlewano krew strumieniami, by tę sprawiedliwą równowagę w organizmie społecznym do skutku doprowadzić, dokonano tego dzieła w Polsce z własnej woli, w poczuciu sprawiedliwości, w drodze ustawy.

„Cześć dla tej ustawy i wierność jej duchowi jest naszym obowiązkiem. Jedna zaś i druga na tem się zasadza i tem się najlepiej stwierdza, żeby z duchem ustawy 3 maja zgodnie działać. A więc wolności strzedz, samowoli nie dopuszczać, ład utrzymywać, nierząd poskramiać; wolę narodu uznawać i pełnić, ale woli jednej jego części za taką nie podawać ani przyjmować, to jest postępowanie godne 3 maja i jemu wierne.

„Ustawy zasługą i chwałą jest, że chciała i mogła przywrócić narodowi zdrowie i siłę; do pokrzepienia więc tego zdrowia i siły zmierzać powinien, kto dziś rzetelnie chce jej oddać cześć, a jej pamiątkę godnie obchodzić.

„Ten obowiązek niestety nie wszyscy rozumieją.

„Z okazyi obchodu 100-letniej rocznicy Konstytucyi 3 maja pojawiły się bezimienne pisma i odezwy, wyzyskujące pod pokrywką patryotyczną pamięć tej wzniosłej chwili dziejowej do antispołecznych agitacyj, siejąc nienawiść i podburzając klasy pracujące. Bezimienni agitatorowie nie zawahali się również wzywać do uroczystych obchodów rocznicy 3 maja tam, gdzie obchody takie musiałyby wywołać srogą represyę i sprowadzić na mieszkańców największe nieszczęścia.

„W obec mnożących się tak smutnych objawów, które cała uczciwa prasa polska już potępiła, jest obowiązkiem także i społeczeństwa wystąpić przeciw nadużywaniu drogiej każdemu sercu polskiemu pamiątki dla tak zgubnych celów i napiętnować bezimiennych agitatorów jako nieprzyjaciół Ojczyzny, za których Konstytucya 3 maja uznała każdego, ktoby: „wzruszył spokojność narodu przez zasiewanie nieufności, przewrotne tłómaczenie Konstytucyi, lub formowanie jakiegokolwiek w kraju rokoszu“.

„W poczuciu tego obowiązku podpisani obywatele postanowili publicznie potępić te, w celach nienarodowe, a w środkach zgubne agitacye i zaprotestować przeciwko nadużywaniu rocznicy Konstytucyi dla celów agitacyi antispołecznej.

„W dziękczynnem zaś uczuciu za łaskę, którą Bóg natchnął twórców Konstytucyi, postanawiają podpisani wziąć udział w nabożeństwie, przez władzę duchowną w Katedrze dnia 2 maja urządzonem, a uważają za słuszne w dniu 3go maja domy oświetlać.

„Aby zaś rocznica nie była uczczoną tylko obchodem, ale stałym pomnikiem, streszczając w czynie myśl i ducha Konstytucyi, która wszystko podnosiła, a nic nie obniżała, polityczną siłę na społecznym ładzie oprzeć, a wszystkie części jednego narodu opieką prawa w jedność prawdziwą i zupełną połączyć chciała, — podpisani postanawiają:

„I. Zawiązać i popierać Stowarzyszenie, które za cel sobie postawi, nie działając w kierunku politycznym, zjednoczyć w duchu miłości chrześciańskiej społeczeństwo nasze, w pracy nad religijnem, moralnem, umysłowem i społe-

---

prywatnych ekwipaży, bieży droga konna dla kawalerów i amazonek. Tu i owdzie, trakt ten zbliża się do południowej krawędzi parku, a wtedy gawiedź uliczna oblega żelazne sztachety, by zajrzeć we wnętrza pojazdów i obaczyć „żywych lordów i ladies“; tu i owdzie w parku, trakt towarzyszy dość długo alejom dla pieszych śmiertelników — a wtedy aleje zmieniają się na amfiteatra: elegancka gawiedź wynajmuje krzesła i żelazne fotele, siada i — siedzi całemi godzinami, rozbierając oczyma przesuwający się kwiat wielkiego świata. Czy to kogo żenuje? Bynajmniej. Wielki świat zdziwiłby się wielce, a zasmucił więcej, gdyby tłum opuścił krawędzie ujeżdżonej drogi! To zupełnie tak, jak gdyby orszak królowej nie miał mieć swych ciekawych widzów. Do parku jedzie się, by widzieć i być widzianym; dla tego, około w pół do piątej, natłok pojazdów jest taki, że jedne z nich stają wzdłuż brzegów, a drugie postępują wolnym truchtem: jedną połową drogi ciągną ekwipaże naprzód, wracają drugą.

Codzienną tę procesyę najlepiej obserwować z alei, rozpoczynającej się tuż przed Apsley-House, pałacem książąt Wellington, stojącym między Piccadilly i bramami parku. Cały pluton konstablów reguluje tu odjazd i przyjazd ekwipaży. Gawiedź stoi wzdłuż bram i wciska się do parku, policya dopuszcza zarówno nędzarzy i klubowiczów, wiedząc dobrze, iż ostatni nawet szubrawiec londyński ma tyle jeszcze saksońskiego poczucia własnej godności, że nie pójdzie w rzeszę widzów i promenerów przyzwoitych. W ten sposób tylko da się wytłómaczyć charakterystyczna cecha „ujeżdżonej drogi“. Rotten Row jest olbrzymim pod gołem niebem salonem; z pewnemi wyjątkami, znają się tu wszyscy: jadący konno, w pojazdach, chodzący i siedzący; przedobiadowa promenada jest potworną recepcyą, której gospodyni (jak obaczymy) zjawia się pod sam koniec. Tak zaś jest podobną do owych *monster-receptions*, zwłaszcza w salonach plutokracyi, że prawdziwi dżentelmani nie palą nawet w tłumie przydrożnym!

Profanowi niby ta codzienna recepcya *all' fresco* nie mówiła; podziwiałby konie, liberye; podziwiałby oczywiście piękne twarzyczki, drgające życiem i zdrowiem; zdumiewałby się nad specyalnie angielskim rodzajem brzydoty i krytykował toalety.

Sciśle mówiąc promenada nadwieczorna w parku jest rzeczą dam. Znajdzie się może w tym i owym pojeździe jaki tatuś, lub potulny mężulek, lub syn — jeśli świeżo powrócił z Indyj lub ziemi Maszonów; ale miejsce panów jest istotnie na siodle lub w przydrożnym tłumie, albo w Izbie gmin czy jakim klubie. Panie obrały sobie tę porę, wyłącznie dla siebie, dla zaspokojenia swej ciekawości i próżności. Jak wygląda światek wczorajszej nocy o świetle popołudniowem? A ta zachwycająca cera pani M., lub włosy baronowej C., w jakim stopniu przybiorą nowe tony i cienie pod słońca promieniem? Czy księżna, wczoraj tak łaskawa, powita się z daleka — i z jak daleka? Czy prawda, że pogodziły się te dwie panie, że pokłóciły się tamte? że generał wsiada do pojazdu hrabiny i zdaje jej sprawę z godziny 3 na giełdzie? że margrabina każe zatrzymywać konie przy ekwipażu pani B., żony gorliwego opozycyonisty? że ta biedna lady F. przegrała aż tyle w bakarata, parę dni temu, że używać musi pojazdu swej modniarki? i t. d., i t. d.

Tu też panie wymieniają sobie wieści o najświeższych skandalikach.... Kiedyż-bo lepsza pora? Mężczyźni dziś wstają od śniadania prawie równocześnie z damami, *five o'clock* kobiece zepchnięte zostało do rzędu gminnych instytucyj... między więc lunch'em, galeryami, obiadem, operą i balem to czas jedyny. Krzyżują się pytania szeptane: czy to prawda, że bogaty kapitan Kerneg, członek parlamentu, wywołał ten skandal? I cóż to za potworności, za które policya ściga posła de Cobain'a, znanego przecież prezesa Towarzystwa opieki nad poprawionemi?... A jakaż to skandaliczna obrona dziś w sądzie tego p. Hurlberta, któregośmy wynosiły pod niebiosa, wyrywałyśmy sobie z rąk do rąk! on, pisarz tak głęboki, staruszek tak miły i mający żonę tak.... hm! prawda, pospolitą choć młodą — on Krezus amerykański.... i to z jakąś tam 32-letnią ex-guwernantką? i t. p., i t. p.

Od razu ustaje nagle trucht koni, szmer uprzęży i gwara rzeszy. Od razu, wszystkie ekwipaże znalazły się po bokach „ujeżdżonej drogi.“ Ukazuje się konny inspektor policyi i spieszy kłusem naprzód — zdala, z ulicy, dochodzi tu echo licznych okrzyków. Po chwilce, na drodze ukazuje się skromny pojazd, zaprzężony parą alezanów; stangret i lokaj w czarnych tużurkach, w cylindrach z czarną kokardą. W pojeździe — *the Princess*, gospodyni otwartej recepcyi. Towarzyszą jej obie niezamężne córki. Rzecz pozornie dziwna: pojazd mija zwolna czekające ekwipaże i tłum klubistów za niemi, a nikt okrzyku nie wnosi, żadna chusteczka nie powiewa na powitanie ulubionej następczyni tronu. Bo.... tutaj się przypuszcza, że księżna jest u siebie, że zna wszystkich osobiście, i że wszyscy spotykają się z nią w wielkim świecie. A chociaż prawda stosuje się może do jednej szóstej części, chociaż pozostałe pięć części świadome są wybornie niepodobieństwa zbliżenia się kiedykolwiek w życiu do Jej Kr. Wysokości — to jednak wypada zachować się tak, by nikt nie mógł powiedzieć, iż się nie należy do wybranych tego najwykwintniej *select world'u*... A więc! oh, te śledzenia szeroko otwartych oczu za każdym gestem księżnej, za każdem drgnięciem wstążeczki w jej kapeluszu, za każdem odchyleniem parasolki i wyraźniejszym ukłonem! Komu się dostało to mówiące spojrzenie? komu tak znaczący ukłon? komu.... ach komu ten czarowny uśmiech?! Ladies, nie psujcie sobie apetytu! Zbliża się pora obiadowa — księżna objechała w koło dwa razy i wyjechała bramą przy Apsley-House. Zaczem rozjeżdżają się księżne, margrabiny i wdowy po amerykańskich handlarzach — odjechały jedne z pierwszych owe trzy panie, zawsze tak cudnie ubrane (subretki któregoś magazynu mód), które gawiedź uliczna wzięła za księżniczki — rozjechała się i rozeszła z Rotten Row ciżba wielkoświatowa, by znów się tu zejść i zjechać jutro o trzeciej.

A tam wre jeszcze sport *cricketu* i *football* — owdzie zbijają się kadry i rozwijają szeregi ochotników — gdzieś tam spiewają wioślarze na Serpentynie. Czy tylko wzdłuż ponurego ramienia wód czarnych nie kończy życia ktoś — wytrącony z wielkiej ciżby świata?

cznem podniesieniem narodu, przez roztrząsanie potrzeb, wskazywanie środków i zakładanie lub popieranie instytucyj temu celowi służących.

„II. Zawiązać i popierać w duchu ustawy 3 maja, która szczególną baczność zwracała na potrzeby i stosunki miast, Towarzystwo ku popieraniu krajowego przemysłu i handlu.

„III. Wychowanie publiczne i stanowisko wiejskiego ludu były niemniej na pieczy twórców Konstytucyi; z tem więc zgodnie, a stosownie do dzisiejszych potrzeb społeczeństwa, między którymi rzetelna oświata ludu, a więc dobry jego nauczyciel, jest jedną z pierwszych, postanawiamy otworzyć subskrypcyę, celem zebrania funduszu na umieszczenie w internatach dla kandydatów na nauczycieli ludowych młodzieży, poświęcającej się zawodowi nauczycielskiemu.

„Pragniemy, żeby te postanowienia były świadectwem wdzięczności i uszanowania dla ludzi, którzy swojem wielkiem dziełem podnieśli ducha, wartość i sławę narodu, a następnie lata jego nieszczęść blaskiem opromienili.

Kraków, 25 kwietnia 1891.

Ambrożek Antoni, Badeni Stanisław, Benoe Atanazy, Bielak Józef, Bogusz Adam, Browicz Tadeusz, Brzeski Wiktor, Bylicki Franciszek, Chęciński Tomasz, ks. Chotkowski Władysław, Chronowski Eustachy, Chrząszczewski Stan., Chyliński Michał, Czartoryski Marceli, Czecz Herman, Czecz Karol, Czernek Józef, Czerny Szwarzenberg Bolesław, Czerny Szwarzenberg Kazimierz, Cyfrowicz Leon, Dembiński Bron., Dębicki Ludwik, Dobrzański Feliks, Domański Stanisław, Dydyński Maryan, Federowicz Jan, Federowicz Jan Kanty, Feintuch Henryk, Feintuch Stanisław, Fischer Władysław, Friedlein Józef, Gawroński Stanisł., Geisler Jan, Glixelli Władysław, Gluziński Antoni, Głowacki Wacł., Grabowski Leon., Gralewski Fortunat, Grudziński Stefan, Hajdukiewicz Jan, Homolacs Stanisław, Jabłoński Wincenty, Jakubowski Faustyn, Jakubowski Maciej, Janczewski Edw., Jawornicki Józ., Jawornicki Marceli, Jędrzejowicz Adam, Jordan Henryk, Kasparek Franc., Kastory Ludwik, Kastory Władysław, Kieszkowski Henryk, Kirchmayer Jan Kanty, Kirchmayer Kazimierz, Klaczko Julian, Kleczyński Józef, Klucki Stanisław, Kluczycki Franciszek, Kłobukowski Antoni, ks. Kopyciński Adam, Konczewski Tomasz, Korczyński Edward, Kosiba Ferdyn., Kossak Juliusz, Kroebl Francisz., Kulczyński Franc., Kwiatkowski Walery, Langie Kazimierz, Lebenstein Jan, Leo Juliusz, Lewiecki Henr., Lippoman Alfons, Lisowski Wład., Łakociński Józef, Ławrowski Rom., Łepkowski Maksym., Madeyski Stanisław, Majer Józef, Marfiewicz Michał, Markiewicz Władysław, Mars Ant., Męciński Józ., Miarczyński Ign., Miklaszewski Juliusz, Mikucki Stanisław, Milieski Alfred, Miłaszewski Adam, Miłkowski Władysław, Mrażek Józef, Muczkowski Stefan, Mycielski Franciszek, Mycielski Jerzy, Mycielski Wład., Niedzielski Larysz Stanisław, Niesiołowski Kazimierz, Obaliński Alfred, Orzechowski Leonard, Pareński Stanisław, Paszkowski Franciszek, ks. Pelczar Józef, Pieniążek Karol, Popiel Paweł, Potoczek Stanisław, ks. Puszet Stanisław, Redyk Wiktor, Rosner Antoni, Rostafiński Józef, Rozwadowski Tomisław, ks. Ruczka Ludwik, Rydel Lucyan, Rydygier Ludwik, Sadowski Jan Nepomucen, Sandoz Feliks, Schmidt Michał, Schramm Karol, Scipio Karol, Skirliński Jan, Skrzyński Adam, Słonecki Zenon, Smolka Stanisław, Soczek Henryk, Sokołowski Maryan, Stachurski Józef, Stadnicki Jan, Starzewski Tadeusz, Stoekmar Ernest, Straszewski Maurycy, Struszkiewicz Władysław, Szajnocha Wład., Szlachtowski Feliks, Szpakowski Witalis, Szymberski Piotr, Ślęk Franciszek, Tarnowski Stan., Tomkiewicz Woyneko Ksawery, Tomkiewicz Wojneko Stanisław, Tomkowicz Stanisław, Traczewski Gustaw, Truskolaski Kazimierz, Weigel Karol, Wentzl Konrad, Wodzicki Antoni, Wojciechowski Wład., Woroniecki Mikołaj, Wojnarowski Franc., Wrotnowski Antoni, Zajdzikowski Teodor, Zakrzewski Wincenty, Zaremba Karol, Zoll Fryderyk, Zeleński Władysław, Żuławski Karol."

Jednocześnie ukazała się następująca odezwa we Lwowie:

„Projekt nowego oddziału bractwa N. M. P. Król. Kor. Pols. pod wezwaniem Znalezienia Krzyża świętego (3 maja) poświęconego dobroczynnym działom społecznym.

„§ 1. W myśl ślubów króla Jana Kazimierza i poleceń Ojca św. Leona XIII zadaniem oddziału jest wypełnienie tegoż ślubu króla, senatu i rycerstwa, zaprzysiężonego w katedrze lwowskiej dnia 1 kwietnia 1656, przez podejmowanie i pieniężne popieranie instytucyj, dążących do moralnego i materyalnego polepszenia doli wyrobników. Działalność ta zmierzająca do poprawy stosunków społecznych objawiać się będzie przez:

a) badanie i usuwanie przyczyn niedoli warstw robotniczych;

b) protegowanie instytucyi ten cel mających;

c) wydawnictwa dla robotników potrzebne;

d) utrzymanie lokali przeznaczonych ku nauce i zabawie robotników, lub innych instytucyj dla dobra wyrobników, które Towarzystwo uzna za stosowne.

§. 2. Członkowie założyciele złożą jednorazowo przynajmniej 40 zł. i płacić będą przynajmniej 10 zł. rocznie. Ci wybiorą z pośród siebie wydział, zbierać się będą przynajmniej raz na 2 miesiące osobiście lub przez swoich zastępców.

§. 3. Członkami czynnymi przyjętymi przez wydział założycieli i pod kierownictwem wybranem przez wydział, mogą być członkowie bractwa, niebędący założycielami. Dalsze rozporządzenia regulaminu oddziału postanowi zebranie i wydział.

„Ktoby chciał przystąpić do zakładającego się oddziału 3 maja, zechce się zgłosić do jednego z niżej podpisanych.

Borkowski Jerzy, (Lwów, ul. Zygmuntowska 10); *Lubomirski Andrzej*, kurator Zakładu Ossolińskich; *Rey Mieczysław*, (Przecław); *Ks. Siemieński Jan*, sekretarz bractwa (ul. Cytadeli 5)."

— **Walne zgromadzenie** krajowego Towarzystwa kupieckiego odbędzie się dziś, o godzinie 7 wieczorem w Kasynie Miejskiem.

— **Z Uniwersytetu**. P. Minister oświaty, na wniosek Wydziału prawa w Uniwersytecie Jagiellońskim, rozszerzył *veniam legendi* dr. Franciszka Ksawerego Fiericha, docenta prawa wekslowego i handlowego, także na proces cywilny austryacki.

Pp. Saul Rafał Lachs, rodem z Nowego Sącza w Galicyi, Józef Elsner i Bolesław Komorowski, obaj rodem z Krakowa, otrzymali wczoraj w Uniwersytecie Jagiellońskim stopień drów pierwszy praw, drudzy dwaj wszech nauk lekarskich.

— **Przy kopaniu fundamentów** pod nowy teatr w Krakowie, w głębokości 3 metrów pod ziemią, znaleziono 4 urny gliniane z resztkami kości. Trzy urny są całe, jedna uszkodzona. Urny będą oddane do gabinetu archeologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego.

— **Zapiski policyjne**. Skradziono: palto bronzowe, popielaty garnitur, parę butów i parę bucików; dwie koszule damskie znaczone literami E. J., kilka sztuk bielizny męskiej, parę większych i parę mniejszych butów, parę bucików i 2 spodnice perkalowe; szynkę, smalec, konfitury różane i butel marmolady; czarną suknię klotową, kostium niebieski sukienny, suknię lekką ciemnego koloru, 18 koszul męskich znaczonych F. S., a 8 męskich ze znakami J. P.; 20 głów cukru, kilka flaszek wódki; damski kryty remontoir złoty z łańcuszkiem metalowym i kompasem, broszkę i kolczyki granatowe w kształcie półksiężyca z gwiazdką, broszkę podłużną srebrną pozłacaną z turkusem i srebrną łańcuszkową bransoletę. — Zgubiono: kartkę zastawniczą gal. Banku kredytowego nr. 8888. — Przytrzymano małą czarną suczkę zbłąkaną.

— **Z obserwatoryum** c. k. Szkoły Politechnicznej we Lwowie, dnia 28 kwietnia 1891 roku, godzina 12 w południe. Barometr stoi w mierze.

W ubiegłej dobie, licząc od godziny 12 w południe dnia 27, do godziny 12 w południe dnia 28 kwietnia 1891 roku mieliśmy wiatr co do kierunku przeważnie południowy, co do siły słaby (1), niebo przważnie zachmurzone a powietrze bardzo wilgotne (81 prc. wilgotności względnej); opad: deszcz, wysokość opadu 3·5 mm.

Srednia temperatura w tym czasie była +10·3°C, najwyższa +14·7°C wczoraj po południu, najniższa +7 0°C w nocy.

Wczoraj po południu padał deszcz z przerwami; w nocy wypogodziło się, dziś około południa padał deszcz chwilowy.

Zniżka barometryczna 745 do 750 mm. znajdowała się w Hiszpanii; zwyżka 765 do 760 w środkowej Rossyi; zniżka drugorzędna utworzyła się na wyspach Szetlandzkich.

Stan barometru, zredukowany do poziomu morza, był dziś o godzinie 9 rano 761 mm.

Prognoza na dobę następną od godziny 12 w południe dnia 28, do godziny 12 w południe dnia 29 kwietnia 1891 r. Wiatr będzie co do kierunku zmienny z południowej strony, co do siły słaby (1—2), średnia temperatura doby podniesie się do +11 0°C, niebo będzie zmienne, a względna wilgotność powietrza zmniejszy się do 75 prc.; opad: chwilami deszcz nieznaczny zresztą pogodnie. Powietrze łagodne.

— **Pomnik Mickiewicza w Przemyślu**. *Gazeta Przem.* donosi: Dzięki energicznemu zajęciu się sprawą przez przewodniczącego komitetu budowy pomnika Mickiewicza w Przemyślu, burmistrza dra Aleksandra Dworskiego i dzięki ofiarności publiczności na ten cel, stanie pomnik naszego wieszcza za parę miesięcy. Jak to już w swoim czasie donosiliśmy, pomnik wyjdzie z pod dłuta Dykasa i będzie wykonany podług wzoru, odznaczonego na konkursie krakowskim, oczywiście w kamieniu i bez figur ubocznych, na które nas w prowincyonalnem mieście nie stać. Komisya, w obecności p. Dykasa, wyznaczyła ostatecznie miejsce, na którem stanie pomnik. Jest nim plantacya przed sądem.

— **Ślub**. W Tarnowie, w sobotę zawarty został w kaplicy biskupiej związek małżeński pomiędzy p. Franciszkiem Vettulanim, inżynierem miejskim, a panną Katarzyną Ipohorską Lenkiewiczówną, córką ś. p. Ignacego Lenkiewicza, starosty i szambelana JCMości i Ludwiki z Bobrownickich Lenkiewiczowej 2go małżeństwa Kaczkowskiej. Związkowi temu pobłogosławił ks. kanonik dr. Lenkiewicz, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, brat stryjeczny panny młodej.

W niedzielę, d. 19 b. m., w kościele parafialnym w Sancygniowie (powiat pińczowski), pobłogosławiony został związek małżeński między p. Stefanem Wielowieyskim, synem radcy komitetu Towarzystwa kredytowego ziemskiego, Adama i Maryi z Błeszyńskich, a panną Zofią Deskur, córką Andrzeja i Ksawery z Deskurów, właścicieli Sancygniowa. Mimo niepogody, znany szeroko z gościnności swojej dom sancygniowski zapełnił się przybyłymi licznie, nawet z odleglejszych stron, przyjaciółmi i sąsiadami łączących się rodzin, które nietylko w swojej okolicy cieszą się ogólną sympatyą i szacunkiem. Zabawa ochocza przeciągnęła się do rana. Nowożeńcy przemieszkiwać będą stale w Paryżu, gdzie p. Wielowieyski zajmuje stanowisko jednego z kierowników otwartej tamże przed rokiem filii Banku Rossyjskiego dla handlu zagranicznego.

— **P. Henryk Bukowski** ze Sztokholmu, którego imię zalicza Muzeum Narodowe do najgorliwszych dobrodziei, ofiarował do zbiorów muzealnych w Krakowie zbiór cennych rycin Falka, dwanaście portretów znakomitych generałów szwedzkich, oraz królowej Krystyny w odbiciach pierwszorzędnych.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Winnikach, pod Lwowem, Jan Adamowski, starszy c. k. inspektor tamtejszej głównej fabryki tytoniu, w 72 roku życia.

W Krakowie, Jerzy Wincenty Goebel, kupiec i obywatel m. Krakowa, cesarski radca i asesor handlowy, były radny miasta, wice-dyrektor Kasy Oszczędności, cenzor Banku austro-węgierskiego, skarbnik Kongregacyi kupieckiej, starszy Zboru ewangielickiego, przeżywszy lat 61.

W tem samem mieście zmarł Józef Myszkowski, artysta-malarz, kilkuletni współpracownik *Tygodnika Ilustrowanego*, przyżywszy lat 29.

W Sitnie, w Lubelskiem, Kornel Malczewski, właściciel dóbr, niegdyś korespondent pism warszawskich i *Gazety Lubelskiej*, w 78 roku życia. Ś. p. Malczewski, gorliwy zawsze we wszystkiem, co dotyczyło publicznych obowiązków, cieszył się wielkim szacunkiem swych współziemian.

W Stromcu, w Królestwie, ks. Michał Stapczyński, prałat katedry sandomierskiej. Urodzony w r. 1828 w Zaklikowie, w gub. lubelskiej, święcenia kapłańskie otrzymał w Sandomierzu, poczem wstąpił do Akademii rz. kat. w Warszawie, gdzie uzyskawszy stopień naukowy, został powołany na nauczyciela religii w szkole powiatowej sandomierskiej, a następnie w obu gimnazyach w Radomiu. Wkrótce mianowany został kanonikiem honorowym, gremialnym, a wreszcie prałatem katedry sandomierskiej, poczem wysłany był do kolegium w Petersburgu, a w końcu uzyskał nominacyę na generalnego oficyała konsystorza w Sandomierzu i wizytatora klasztorów.

— **Ludność Czerniowiec**. Ogólna liczba ludności, wynosząca wraz z garnizonem 54.171, rozpada się wedle wyznania: rz. kat. 14.822, gr. kat. 6522, orm. kat. 270, gr. or. 12.431, orm. or. 26, augsb. 2.697, helweck. 16, izraelic· 17.359, lipowanów 20, bezwyz. 8. Wedle narodowości: Niemców (z żydami) 27.256, Rusinów 10.384, Rumunów 7 624, Polaków 7.610, Czechów 169, Słowaków 2, Węgrów 27. U obcych 1.099 osób narodowości nie uwzględniano.

Stosunek ten jest zupełnie inny, jeżeli nie uwzględnimy przedmieść, bez tych bowiem w śródmieściu jest Rusinów 609, Rumunów 1600, Polaków 6535, Niemców 15.000 wraz z żydami.

Polaków w r. 1880 było w Czerniowcach 6.707.

— **Ks. biskup Hryniewiecki** miał w sobotę rano posłuchanie u Ojca św. w Rzymie.

— **Z Rio-Janeiro** nadeszła do Warszawy depesza, według której ks. Zygmunt Chełmicki i p. Mikołaj Glinka w dniu 24 bm. szczęśliwie do stolicy Brazylii przybyli.

— **Spadek**. *Gazeta Radomska* donosi, że zmarły niedawno we Florencyi przedsiębiorca robót kolejowych, Benedykt Cassepo, pozostawił majątek znaczny, wynoszący 500.000 franków. Majątek ten zapisał Cassepo swemu siostrzeńcowi Benedyktowi Więckowskiemu, urodzonemu w Warszawie w 1861 r. Matka Więckowskiego była rodzoną siostrą testatora. Przed siedmiu laty Benedykt Więckowski służył na drodze żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej jako konduktor, co się zaś obecnie z nim dzieje niewiadomo. Poszukiwanie spadkobiercy ciągnie się już dość długo. Cassepo albowiem zmarł w październiku roku zeszłego.

— **Wystawy**. W Petersburgu otwartą została wystawa zabawek dziecinnych, a latem ma być otwartą wystawa myśliwstwa i zwierząt służących do przemysłu.

— **Przepowiednia tegorocznego lata**. Dyrektor brukselskiego obserwatoryum, p. Lancaster, w artykule ogłoszonym w czasopiśmie *Ciel et Terre* twierdzi, że chłodna i śnieżna zima nie zapowiada bynajmniej ciepłego lata, albowiem topnienie przemarzłej ziemi, grubego lodu i masy śniegu pochłania ogromną ilość cieplika, ze szkodą temperatury następnego lata. Obserwacye dokonywane między 1830 a 1890 r. przekonały, że w tym czasie było w Belgii 15 srogich zim, po których średnia temperatura powietrza od stycznia aż do września znacznie się obniżyła w stosunku do normalnej, miesiąc zaś czerwiec i lipiec były bardzo chłodne. Ponieważ chłód podczas lata sprowadza obfitość atmosferycznej wilgoci, przeto i w roku bieżącym należy się spodziewać w Europie zachodniej lata chłodnego i dżdżystego. Powyższa teorya p. Lancaster'a tłómaczy po części powody spóźnionej u nas wiosny i zapowiada niemiłe lato.

— **Tape-à-l'oeil**. Taką nosił nazwę z powodu wielkich czarnych pręgów nad oczami, przy całkowicie białej maści, całemu Paryżowi znany duży pies, który ubiegłego czwartku dokonał żywota regularnie prowadzonego, jak u emeryta, a mimo to włóczęgowskiego.

To był pies naprawdę ciekawy. Zkąd się wziął na bruku paryskim, ani on sam, ani nikt nie umiał powiedzieć; przysięgają się tylko niektórzy, że już za cesarstwa go widywali, co znaczy, iż byłby to pies ogromnie stary.

W Paryżu psa błakającego się samopas każdy przywłaszczyć sobie może, a „przekonanego" o włóczęgowstwo stróże porządku zabijają bez miłosierdzia. Tape-à-l'oeil nie dał się przecież ani przywłaszczyć, ani zabić, a władza, stwierdziwszy jego tożsamość, przekonawszy się, że to jest istotnie Tape-à-l'oeil, uczyniła dlań wyjątek i tolerowała jego przechadzki i wycieczki, ile że zawsze był stateczny i, jak pamięcią sięgnąć, Tape-à-l'oeil trzymał się zawsze przykładnie, awantur nie robił i jak najmniej z innemi kundlami się zadawał.

Tape-à-l'oeil doszedł do przekonania, że najlepiej pana nie mieć; żadnego też nie uznawał.

Rano, przed śniadaniem, nieodmiennie odbywał promenadę hygieniczną na Champs-Elysées, do lasku Bulońskiego nieraz dobiegając — miał tam widać jakieś wspomnienia. — Punctum o 12 już był u Duvala, pod kościołem św. Magdaleny. Tu jadł, co raczył, był albowiem wybredny. Ztąd do „Café-Anglais" nie tak już daleko, więc też około drugiej tam wachlował dokoła stolików, z których sypały się dlań okruchy pasztetów. Potem dopiero udawał się do „Café de la Paix" albo do „Américain", zależnie od tego, gdzie znalazł więcej znajomych. Tu raczono go cukrem w kawie lub koniaku moczonym, co, rozumie się, w dobry humor pieska wprawiało.

Wieczorem ta sama historya; obiad w jednej z pierwszych restauracyj i cukier z kawą lub koniakiem. Pewien Anglik pragnął, jak mówią, nauczyć psa cygara palić, do tego jednak nie dał się Tape-à l'oeil nakłonić.

Miał cztery domostwa, w których sypiał: hotel Terminus, du Louvre, Grand Hôtel i Orient. Wszędzie miał kąt i w kącie siennik. Jeżeli się zabałamucił gdzie, a zdarzało się to czasami po nadmiernej libacyi cukru... z koniakiem, łapą drapał i szczekał przed bramą; portyer zawsze mu otworzył. W tych dniach przybył do „Café de la Paix", zbiegł do lokalów kuchennych na dole, położył się pod stół i — zdechł.

— **Trzęsienie ziemi**. Na początku bieżącego miesiąca silne trzęsienie ziemi nawiedziło miasteczko Adil Dżewas, w okręgu Wanu, w Azyi Mniejszej; 146 domów zupełnie jest zniszczonych, 250 zaś mocno uszkodzonych, przyczem zginęło kilkuset ludzi. Sułtan kazał wydać ze skarbu tureckiego 500 funtów szter. i dozwolił zbierać składki na ofiary katastrofy.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10 I. piętro, otwartą jest codziennie od godziny 10 rano do 4 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Z różnych stron.

Warszawa. Inżynierowie warszawskiego okręgu komunikacyj wkrótce przystąpią pospołu z inżynierami miejskimi do niwelowania tej części miasta, która dotyka do Alei Jerozolimskich od strony Wisły. Prace te przedsięwzięto ze względu na istniący projekt zbudowania trzeciego stałego mostu na Wiśle pod Warszawą, naprzeciwko Alei Jerozolimskich. Budowa tego mostu będzie dokonana wskutek opinii ministerstwa wojny.

Berlin. W dziennikach pojawiło się zajmujące studyum, mające wykazywać różnice talentu oratorskiego trzech pierwszych cesarzy niemieckich. Studyum to przychodzi do wniosku, że mówcą, jak to mówią, z Bożej łaski, był tylko zmarły cesarz Fryderyk, zaś cesarz Wilhelm i panujący obecnie monarcha dopiero drogą pracy wyrobili się na mowców. Mowy cesarza Wilhelma I były zawsze suche, krótkie, brak w nich wszelkich stylistycznych upiększeń. Wyrażał się zawsze krótko i tylko o tem, co uważał za najpotrzebniejsze. W głosie jego było

zawsze coś wojskowego. Kto go słyszał czytającego mowy tronowe, ten mógł zauważyć, że w ostatnich latach często się zacinał, choć wątku myśli nie tracił.

Żywy kontrast stanowił cesarz Fryderyk. Mowy jego pełne były wielkiego polotu myśli, poezyi, a ujęte zawsze w piękną, wyszukaną formę, urozmaiconą sentencyami poetów.

Mowy obecnego cesarza, który w niedługiem swem panowaniu wygłosił ich już, jak obliczają, 200 do 300, znane są dostatecznie. Forma ich jest prosta, prawie wojskowa. Cesarz, wygłaszając swe mowy, ciągle giestykuluje, organ ma potężny, mówi krótko i węzłowato, tonem, który okazuje, że mowiący przyzwyczajony jest do wydawania rozkazów.

Władze berlińskie zarządziły badania w celu stwierdzenia liczby osób pozbawionych pracy w stolicy nadsprejskiej. Badania te zostały w tych dniach ukończone, a jak *Reichsanzeiger* donosi, liczba osób, będących bez zajęcia, wynosić może w Berlinie najwyżej 20 do 25 tysięcy, a nie jak dowodzą przywódzcy i pisma socyalno-demokratyczne 60.000. Głównie dał się czuć brak roboty w zawodzie budowlanym.

Obecnie jest nadzieja, że teraz po zmianie powietrza znowu wszyscy robotnicy aż nadto będą mieli zajęcia. *Reichsanzeiger* tak kończy swoją statystykę;

„Według ogólnego rezultatu zarządzonego badania, liczba osób pozbawionych zajęcia w ciągu ostatniej zimy przez zebrania socyalno-demokratyczne i pisma ich, niezmiernie została przesadzoną i nie ma żadnej potrzeby wydawania osobnych środków, ażeby stan obecny zmienić. Uwagi godną jest także ta okoliczność, że w ostatnim czasie skargi na wielkie rozmiary braku zatrudnienia zupełnie przycichły“.

Ogłoszona statystyka urzędowa wypadków leczenia chorób gruźliczych metodą Kocha w pruskich klinikach i szpitalach od połowy listopada do końca grudnia 1890go podaje cyfry następujące: Leczono osób 2172. Liczba zastrzyknięć wynosi 17.500. Z liczby pacyentów, chorych na gruźlicę wewnętrzną, uleczono osób 13, doprowadzono do poprawy istotnej 281, do poprawy częściowej 194; 586 osób nie doznało żadnego polepszenia, 46 umarło. Z liczby 708 wypadków gruźlicy zewnętrznej uleczono 15, doprowadzono do istotnej poprawy 237, do częściowej 208; zmarło osób 9.

Notatki literacko-artystyczne.

Tygodnik Ilustrowany. Dziś rozsyłamy prenumeratorom nr. 69 „Tygodnika“, który zawiera:

Artykuły: Szary wilk, powieść, przez Adama Krechowieckiego (ciąg dalszy). — Nowoczesne malarstwo hiszpańskie, przez J. (dokończenie). — Wspomnienia z Albanii przez K. B. (ciąg dalszy). — Meandry, przez Felicyana — Piśmienictwo nasze i obce przez E. L. (ciąg dalszy). — Nasze ryciny, przez *m.* — We śnie i na jawie, studyum psychologiczne, przez Włodzimierza Zagórskiego (ciąg dalszy). — Przedstawienie trupy p. O. Korsza. — Odpowiedzi od Redakcyi. — Kronika. — Z tygodnia. — Polityka. — Silva rerum. — Nowe książki. — Bibliografia. — Rebus. — Ogłoszenie.

Dodatek: Antek, opowiadanie, przez Celią (ark. 2).

Ryciny: Kościół św. Barbary, rysunek oryginalny Stanisława Tondosa. — Rysunki do artykułu „Współczesne malarstwo hiszpańskie“. Nabożność, malowidło dekoracyjne Ryszarda de Villodas; A. Guinea: Kupno niewolnic; Lorenzo Valles: Beatrix Cenci na marach; R. Senet: Rybaczki; J. Gallegas: Kościelna muzyka; L. Alvarez: Spotkanie. — Pierwsze kroki, rysunek z obrazu Zdzisława Jasińskiego. — Studyum, rysunek oryginalny Henryka Piątkowskiego. — Z wystawy dyletantów (dziesięć rysunkow). — W Hyde-parku i Otwarcie sezonu, rysunki z obrazów J. Chełmińskiego.

W przeszłym tygodniu wspominaliśmy już o doskonałych reprodukcyach obrazów malarzy hiszpańskich. Dalszą seryę tych reprodukcyj zamieszcza i obecny numer „Tygodnika“, a warto by na nie zwrócił uwagę szerszy ogół i świat nasz artystyczny. Oprócz tych wybornych rycin odszczególnia się śliczny rysunek oryginalny Stan. Tondosa, zdobiący pierwszą kartę „Tygodnika“, a także rysunki Jasińskiego i Piątkowskiego. Bogatej części ilustracyjnej, nie ustępuje dział literacki, w którym wśród dalszych ciągów prac dawniej rozpoczętych, rozwija się niezmiernie zajmująco osnute na tle stosunków galicyjskich studyum psychologiczne Włodz. Zagórskiego p. t. „We śnie i na jawie“.

Generalna próba utworów choralnych mających się wykonać w niedzielę w czasie odczytów i w teatrze, odbędzie się jutro, we środę o godzinie 6 w sali Tow. muzycznego (gmach teatralny).

Paderewski, który obecnie jest bożyszczem Paryża, udaje się wkrótce na *tournée* koncertowe do Stanów Zjednoczonych i Brazylii.

Filippo Clementi, oto nazwisko młodego kompozytora włoskiego, którego pierwsza opera *La Pellegrina*, wystawioną została świeżo po raz pierwszy w Bolonii. Clementi nie znalazł nawet wydawcy na swoją operę i musiał ją wystawić własnym kosztem. Tymczasem powodzenie opery było olbrzymie, a skłonne do entuzyazmu włoskie dzienniki, mówią o Clementim, jako o nowej chwale narodu. Po Mascagnim, Clementi: widocznie że sztuka włoska, wiecznie młoda, na nowo się odradza.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Kolej Karola Ludwika. Z ogłoszonej w poprzednim numerze depeszy wiadomo, że Ministerstwo handlu odrzuciło prośbę kolei Karola Ludwika o zatwierdzenie przedłożonego przez nią projektu taryfy strefowej. Kolej Karola Ludwika proponowała taksę osobową po 1½ centa od kilometra za jazdę III klasą a prócz tego zatrzymanie wolnego pakunku.

Wedle *Fremdenblattu* — odmowa ta pozostaje w związku z zamiarem upaństwowienia w krótkim czasie pomienionej kolei, skutkiem czego też Ministerstwo uznało za zbyteczne zgodzić się na zaprowadzenie taryfy osobowej nie odpowiadającej taryfie, jaka obowiązuje na kolejach państwowych.

Komitet Towarzystwa gosp. galic. rozesłał następujący okólnik do rad wszystkich oddziałów Towarzystwa:

Sprawa podniesienia chowu koni roboczych w naszym kraju, jest od dłuższego czasu przedmiotem obrad i zabiegów, czynionych ze strony podpisanego Komitetu. Dotąd napotykano w tym względzie na rozliczne trudności, wreszcie w ostatnich czasach zdołano w drodze poufnej uzyskać od wys. Ministerstwa rolnictwa przyrzeczenie, że c. k. Rząd udzieli subwencyi dla kilkadziesiąt ogierów (najmniej 100 zł. rocznie dla 1 ogiera), które komisya chowu koni za odpowiednie dla klaczy roboczych uzna.

Na podstawie rzeczonego przyrzeczenia wys. c. k. Ministerstwa rolnictwa upraszamy szan. rady naszych oddziałów o wezwanie wszystkich interesowanych posiadaczy ogierów, którzy licencyę wraz z subwencyą uzyskać pragną, ażeby oferty swoje do Komitetu najdalej do dnia 10 maja b. r. nadesłać raczyli, przyczem wyraźnie zaznaczamy, że tylko posiadacze ogierów zimnej krwi, zatem jedynie odpowiednich dla klaczy roboczych, mogą liczyć na uwzględnienie.

Powyższa oferta powinna zawierać dokładny opis ogiera co do rasy, wieku, wzrostu, maści, ewentualnie pochodzenia i t. d.

Oferty nadeszłe po 10 maja, nie mogłyby być uwzględnione.

Piotr Gross. *H. Morgenbesser*, sekretarz.

Lwowsko-czerniowiecka kolej żelazna. Rada nadzorcza na posiedzeniu dnia 25 b. m. powzięła uchwałę, aby zwołanemu na 30 b. m. walnemu zebraniu akcyonaryuszów zaproponować wypłacenie z czystej nadzwyżki za rok 1889 wynoszącej 1,099.038 zł. superdywidendę po 4 zł. za akcye, a pozostałą sumę czystego zysku 503.961 zł. przenieść na rachunek okresu r. 1891. Cała tedy dywidenda za r. 1890 wynosi 14 zł. od akcyi na 200 zł. czyli 7 procent, przeto o 50 centów więcej niż w r. 1889. Dochód lwowsko czerniowieckiej kolei był w roku ubiegłym o 141.048 zł. większym niż w roku 1889.

Targ zbożowy.*)

Dnia 28 kwietnia 1891.

Lwów, pszenica 8·50 do 9·30, żyto 6·50 do 7·—, jęczmień 5·50 do 6·40, owies 6·65 do 7·10, rzepak 12·50 do 13·—, groch 6·— do 10·75, wyka —·— do —·—, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— —·—.

Tarnopol, pszenica 8·25 do 9·10, żyto 6·40 do 6·85, jęczmień 5·25 do 7·—, owies 5·80 do 6·70, groch 6·— do 10·—, wyka —·— do —·—, rzepak 12·25 do 12 95, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 48·—, biała —·— do —·—. szwedzka —·— do —·—.

Podwołoczyska, pszenica 8·— do 9·30, żyto 6·40 do 7·—, jęczmień 5·50 do 6·30, owies 5·85 do 6·25, groch 6·— do 10·50, wyka —·— do —·—, rzepak 12·30 do 12·85, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 41·— do 47·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Jarosław, pszenica 8·50 do 9·50, żyto 6·70 do 7·20, jęczmień 5·75 do 7·25, owies 6·— do 7·—, groch 6·30 do 9·75, wyka —·— do —·—, rzepak 12·75 do 13·25, lnianka —·— do —·—, koniczyna czerwona 42·— do 52·—, biała —·— do —·—, szwedzka —·— do —·—.

Wszystko za 100 kilo *netto* bez worka.

*) Przedruk wzbroniony.

Okowita gotowa za 10.000 litr. pr, *loco* Lwów —·— do —·— zł.

Chmiel —·— do —·— zł. za 56 kilo, *loco* Lwów, nominalnie.

Usposobienie spokojne. Za parę t. j. pszenicę i żyto ofiarowano na dostawę jesienną 13 zł. Rzepak poszukiwany bardzo.

Bank rolniczy. Ogólne zgromadzenie członków Banku rolniczego we Lwowie odbędzie się we czwartek, 30 kwietnia 1891 o godzinie 5 po południu, w sali Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie. Na porządku dziennym: 1. Sprawozdanie Dyrekcyi i przedłożenie bilansu za rok 1890. 2. Sprawozdanie komisyi rewizyjnej. 3. Wybór komisyi rewizyjnej na rok 1891 (§. 29 c. statutu). 4. Wybór uzupełniający członków do Rady nadzorczej (§. 35 statutu).

Wiedeń, 27 kwietnia. *(Telegram Gazety Lwowskiej).*

Na wczorajszy targ przypędzono bydła rzeźnego 2953 sztuk opasowego, — z paszy i 750 sztuk chudego.

Razem 3703 sztuk.

Pomiędzy temi z Galicyi przypędzono 572 sztuk opasowych, — sztuk z paszy i 31 sztuk chudych, z Bukowiny 132 sztuk bydła opasowego.

Ogółem przypędzono o 340 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia, a z samej Galicyi 225 sztuk mniej.

Popyt był dość ożywiony.

Ceny towaru przedniego w porównaniu z zeszłym tygodniem podniosły się przecięciowo o 1 zł. do 1 zł. 50 ct.

Nie sprzedano 8 sztuk.

Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 53 zł. — ct. do 57 zł. — ct., za towar przedni po 58 zł. — ct. do 59 zł. — ct.; wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; węgierskie woły opasowe po 52 zł. — ct. do 58 zł. — ct., za towar przedni po 59 zł. — ct. do 62 zł. — ct.; wyjątkowo po 63 zł. — ct. do — zł. — ct.; z innych krajów koronnych woły opasowe po 54 zł. — ct. do 60 — zł. — ct., za towar przedni po 61 zł. — ct. do 64 zł. — ct., wyjątkowo po — zł. — ct. do — zł. — ct.; krowy po 23 zł. — ct. do 32 zł. — ct.; stadniki po 25 zł. — ct. do 35 zł. — ct.; bawoły po 25 zł. — ct. do 28 zł. — ct. za 100 klg. żywej wagi.

Bydło chude po 15 do 107 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

„Dziennik rozporządzeń wojskowych“ ogłasza nominacyę majora, Najdostojniejszego Arcyksięcia Leopolda Salwatora, na podpułkownika.

Generał-porucznik Braunmiller został zamianowany generałem broni. Dalej awansowało 15 generał-majorów na generał-poruczników i 19 pułkowników na generał-majorów.

W obecności cara, carowej i wszystkich przebywających w Petersburgu członków domu carskiego odbyła się w sobotę uroczystość przejścia na prawosławie małżonki wielkiego księcia Sergiusza. Aktu kościelnego dopełnił metropolita petersburski i moskiewski Janiczew.

Serbski minister skarbu Wuicz przybył onegdaj wprost z Wiednia do Petersburga.

Wedle dzienników projektowane jest zreformowanie na sposób rossyjski w Królestwie Polskiem wszystkich poczt prowincyonalnych.

W formie oficyalnej donoszą, że utworzoną została specyalna komisya do zrewidowania przepisów regulujących prawa poddanych zagranicznych do posiadania własności nieruchomej. Do składu komisyi zaproszeni będą gubernatorowie niektórych gubernij.

We wszystkich miastach i miasteczkach odbywają się ścisłe rewizye ludności żydowskiej, zwykle w nocy. Nie posiadający legitymacyj wymaganych, bywają natychmiast wydalani.

Zatwierdzone przez cara czasowe przepisy o ćwiczeniach popisowych pospolitego ruszenia zostały zmienione w ten sposób, że popisowi mogą odbywać ćwiczenia w miejscu chwilowego swego pobytu.

Wedle tego co donoszą do *Presse*, grzeszą przesadą rozsiewane pogłoski, jakoby królowa Natalia była zdecydowaną doprowadzić rzecz do ostateczności i ustąpić z Belgradu tylko przed przemocą. Owszem jest powód do przypuszczenia, że królowa zechce uwzględnić przedłożone jej motywa i usunie się dobrowolnie od swojego królewskiego syna.

Rząd bułgarski śledząc pilnie za mordercami ministra Bełczowa, otrzymał na to dowody, że były sekretarz agencyi bułgarskiej w Bukareszcie, Władigerow, pozostawał w ścisłych stosunkach ze stronnictwem dążącem do wywołania przewrotu w Bułgaryi. Pomiędzy papierami znalezionemi w mieszkaniu pomienionego sekretarza znajduje się wiele świadczących o knuciu przez niego spisku w porozumieniu z różnymi panslawistami. Śledztwo wykazało, że Władigerow otrzymawszy przed rokiem pozwolenie a zarazem pomoc materyalną na odbycie studyów dyplomatycznych we Francyi, nie udał się tam, lecz wyjechał do Peterburga i Odessy, gdzie zaznajomił się z wybitniejszymi panslawistami i razem z nimi układał plany na zgubę swej ojczyzny. Są też silne poszlaki, że był jednym z moralnych sprawców ostatniego zamachu w Sofii.

Zwycięztwo konserwatywnego kandydata w Anglii, w okręgu Whitehaven było tak świetne i nieprzewidziane, że przeraziło tym razem naprawdę obóz liberalny. Główny organ stronnictwa, *Daily News*, ostrzega z tego powodu gladstonistów, ażeby podwoili czynność, gdyż w razie przeciwnym, w wyborach powszechnych spotkać ich mogą większe jeszcze porażki.

Times zapowiada, że projekt oświaty bezpłatnej, na razie częściowej, przejdzie niewątpliwie i posłuży nadto konserwatystom za wyborne hasło wyborcze. gdyż hasło bardzo popularne wśród szerokich kół wyborczych.

Minister dla Irlandyi, Balfour, ogłosił umyślne pismo, w którym roztrząsa krytykę Gladstona, wymierzoną przeciw projektowi rządowemu o zakupnie ziemi dla dzierżawców w Irlandyi. Balfour wykazuje niekonsekwencye Gladstona, i wskazuje w końcu, z jaką radością przyjęto w Irlandyi projekt rządowy, gdyż w zapewnieniu bezdomnym i bezrolnym bytu znośniejszego, nikt nie może podejrzywać celów ukrytych i postronnych.

Parnell zbliża się coraz bardziej do stronnictwa konserwatywnego. W poniedziałek wypowiedział w miejscowości Ballina mowę, w której posunął się aż tak daleko, że zaczął chwalić sekretarza stanu dla Irlandyi, p. Balfoura, a głównie dla tego, żeby dokuczyć Gladstonowi. Parnell dowodził, że Balfour zniżył irlandzkie czynsze dzierżawne w przeciągu trzech lat o 40 proc.; Gladstone przez przeciąg lat siedmiu potrafił je zredukować tylko o 17 procent. Z tego wynika, że działalność Balfoura jest dla Irlandyi materyalnie korzystniejsza, niż Gladstone'a.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 28 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Dyrektor niemieckiego gimnazyum we Lwowie, Edward Hamerski, otrzymał z powodu spensyonowania tytuł radcy szkolnego.

Inżynier Hipolit Zbyszewski mianowany został starszym inżynierem, adjunkt zaś budownictwa Wiktor Poźniak mianowany inżynierem, w służbie budownictwa państwowego w Galicyi.

Kontrolor pocztowy Jan Bischof we Lwowie, mianowany starszym kontrolorem przy tymże urzędzie pocztowym.

Wiedeń, 28 kwietnia. Uchwalony przez Izbę Panów jednomyślnie projekt adresu, rozpoczyna się wyrazami najgłębszego podziękowania Izby Panów Najj. Monarsze, jako prawdziwemu Ojcu wszystkich austryackich ludów, którego wysokiej mądrości i umiarkowaniu zawdzięczają, że wolne od trosk o bezpieczeństwo państwa, mogą się zwrócić ku pracom, rozwój wewnętrzny na celu mającym.

Projekt omawia następnie przychylnie ustęp Mowy Tronowej o utrzymaniu pokoju, podnosząc aktualne dla życia ekonomicznego znaczenie ustawodawczych zadań zapowiedzianych w Mowie Tronowej. W wyrażonem przez Najj. Pana życzeniu, żeby do osiągnięcia tych celów przyczynili się wszyscy, u których troska o najwyższe interesa stoi wyżej ponad partyjne dążenia, — w tem życzeniu upatruje Izba Panów poważne upomnienie, jako doniosłym zamiarom Najj. Pana odpowiedzieć można tylko przez ofiarne współdziałanie wszystkich, na podstawie konstytucyi

do tego powołanych, a prawdziwych przyjaciół ojczyzny. W patryotycznem zaparciu się tedy będą musiały ustąpić przedewszystkiem życzenia poszczególnych stronnictw, przy wzajemnem poszanowaniu swych stanowisk, i wszystkie będą musiały zejść się na wspólnym gruncie przy starannem, ściśle przedmiotowem rozważaniu przedłożeń rządowych.

Izba Panów uważać będzie za swój obowiązek patryotyczny, aby wszyscy jej członkowie zajęli jednomyślnie stanowisko wspólnej pracy. Będzie to tem łatwiejszem, że Izba Panów starała się zawsze o utrzymanie rzetelnej harmonii między potrzebami ze względu na jedność i mocarstwowe stanowisko Monarchii, a wymaganiami, wypływającemi z właściwych stosunków i odrębnych interesów królestw i krajów. Oby takie traktowanie spraw publicznych utorowało sobie drogę także poza murami Rady Państwa. Jest to bowiem, zdaniem Izby Panów, droga najpewniejsza do zupełnego pokoju wewnątrz Monarchii, którego krzewiciela i obrońcę w osobie Najj. Pana nieskończenie sławić należy. Dlatego też Izba Panów najgorętszemi życzeniami powodzenia towarzyszy dążeniom Rządu do sprowadzenia wyrównania różnic, zachodzących w pewnej sprawie, należącej do sejmowego zakresu działania.

Przechodząc do zapowiedzianych w Mowie Tronowej przedłożeń, stwierdza projekt adresu, że godzi się i należy kroczyć dalej na drodze, na którą w Austryi już z dobrym skutkiem wstąpiono, że należy popierać pomyślne kształtowanie się dalsze ekonomicznych a następnie społecznych stosunków na pełnej błogosławieństw podstawie czystej miłości bliźniego, przyczem jako cel najwyższy niezachwianie uważać należy: podniesienie i zabezpieczenie tak duchowej jak i materyalnej pomyślności wszystkich ludów

Projekt adresu wita przychylnie zapowiedziane w Mowie Tronowej przedłożenia do ustaw, celem zapewnienia warunków bytu robotników zatrudnionych w przemyśle drobnym i w większych przedsiębiorstwach przemysłowych, celem organizacyi zawodów gospodarczych, celem ułatwień komunikacyjnych na wodzie i lądzie, celem podniesienia rolnictwa, przemysłu i handlu.

Izba Panów, życząc sobie najszczerzej pomyślnego zakończenia rozpoczętej regulacyi stosunków handlowo-politycznych z zagranicą, nie może nie wyrazić oczekiwania, że równowaga w gospodarstwie państwowem, osiągnięta z wielkiemi ofiarami ludności, zostanie przy pomocy roztropnego umiarkowania, trwale utrzymaną. W takim razie też będzie można w niedalekiej już przyszłości oczekiwać powszechnie pożądanej reformy bezpośredniego opodatkowania i ostatecznego unormowania waluty. Wychodząc z założenia, że najważniejszą podstawę moralności ludzkiej osiągnąć można jedynie przy pomocy religijnego wychowania i odpowiedniego wykształcenia, upatruje Izba Panów ważny moment dla poprawy stosunków społecznych, w zapewnieniu, że Rząd poświęcać będzie uwagę i opiekę nieustanną oświacie we wszystkich kierunkach. Izba Panów zwraca się z całą sympatyą ku usiłowaniom Rządu, dążącym do szybkiego i taniego wymiaru sprawiedliwości, tudzież ku zapowiedzianym przedłożeniom, mającym na celu dobro powiększonego Wiednia. Wszyscy członkowie Izby Panów będą wspólnie pracowali w tym kierunku, ażeby przez szczegółowe sumienne zbadanie przedłożeń ocenić je sprawiedliwie.

W takim razie przyjdzie do pewnego łatwego pogodzenia się idei, dążących do tego, ażeby zapewnić pomyślny skutek usiłowaniom ku poprawie społecznego położenia ludów, przez podniesienie obyczajów i dobrobytu, tych ludów, które wszystkie sercu Najjaśn. Pana równie są drogie, i wszystkie równy też mieć winny udział w prawach i korzyściach konstytucyą poręczonych. Przez zadowolenie ludów ścieśni się jak najsilniej węzeł, który je w państwie jednoczy, i który w najwierniejszem przywiązaniu do uświęconej osoby Najjaśniejszego Pana najwznioślejszy swój wyraz znajduje.

Projekt adresu przyjdzie na porządek dzienny obrad Izby Panów w dniu 30 b. m.

Wiedeń, 28 kwietnia. W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby deputowanych uzasadniali Jaques i Roser wniosek o odszkodowanie za kary niesłusznie poniesione. Wniosek odesłano do komisyi specyalnej.

Dep. Jaques popierał wniosek o zmianę postępowania karnego i ograniczenie postępowania objektywnego w sprawach prasowych. Wniosek ten odesłano do komisyi dla ustawy karnej.

Dep. Kuczka i towarzysze wnieśli o zmianę ustawy o zewnętrznych stosunkach prawnych kościoła katolickiego.

Wniesiono dalej następujące interpelacye:

Dep. Schwarz i towarzysze do p. Prezydenta Ministrów hr. Taaffego w sprawie przyspieszenia prac przygotowawczych do rewizyi ustawy o swojszczyźnie.

Dep. Bareuther i towarzysze wnieśli interpelacyę do p. Ministra handlu, w przedmiocie udziału w wystawie powszechnej w Chicago, tudzież czy p. Minister zamierza przedłożyć odnośny kredyt dodatkowy.

Następne posiedzenie dzisiaj.

Wiedeń. 28 kwietnia. Komisya ekonomiczna Izby deputowanych obradowała nad przedłożeniem rządowem w przedmiocie wymiany oświadczeń między Austro-Węgrami a Włochami, z powodu przedłużenia o rok jeden terminu wypowiedzenia traktatu handlowego. Minister handlu oświadczył, że musi koniecznie, ze względu na ogólne handlowo-polityczne zapatrywania, zachować pewną rezerwę co do wyjaśnień. Dzisiejszy austro-włoski traktat handlowy wymaga ulepszeń: istnieją bowiem liczne, traktatem z r 1887 niezaspokojone życzenia, ponieważ Włochy wówczas przestrzegały wobec Francyi daleko idących środków ostrożności. Dlatego też proste przedłużenie traktatu nie byłoby do życzenia. Nastąpiło jednak porozumienie w tym kierunku, że rozstrzygnięcie co do zawarcia traktatu odwleka się na rok jeden, a to z powodu, że najważniejszy traktat, to jest, z Niemcami, przedewszystkiem załatwiony być musi.

Przedłożenie rządowe przyjęto w komisyi jednomyślnie, a br. Schwegel wybrany został sprawozdawcą.

Wiedeń, 28 kwietnia. Na dzisiejszem posiedzeniu Izby deputowanych przedłożył Rząd projekt ustawy o uwolnieniu od należytości majątku spadkowego po osobach, które nie posiadały prawa obywatelstwa austryackiego, o ile w tym względzie zapewnioną będzie wzajemność państw innych

Minister obrony krajowej przedkłada projekt ustawy w przedmiocie uzupełnienia §§. 17 i 52 ustawy wojskowej.

Minister skarbu oznajmia, że prowizoryum budżetowe otrzymało Najw. sankcyę.

Książę Liechtenstein i tow. wnoszą o zmianę ustawy przemysłowej.

Wiedeń, 28 kwietnia. W dalszym ciągu dzisiejszego posiedzenia Izby deputowanych oświadczył prezydent dr. Smolka, że kilku deputowanych zażądało, ażeby wezwał do porządku deputowanego Blocha, który miał podczas mowy deputowanego Schneidera wołać, że on (Schneider) „należy do domu poprawy.“ Tego wykrzyknika nie ma w stenograficznym protokole, dlatego prezydent nie może uważać go za rzeczywiście wypowiedziany.

Dep. Bloch zażądawszy głosu, uskarża się, że równouprawnienie wszystkich deputowanych nie jest przestrzegane, że wszystkie wykrzykniki antisemitów przeciw żydom są do protokołu zapisywane, nie zaś przeciwnie. Żydzi nie znajdują żadnej opieki. Bloch zaznacza więc, że wczoraj faktycznie na wykrzyknik Schneidera odpowiedział, że Schneider „należy do domu kary.“ (Brawa i oklaski z lewicy, sykanie i wołania „fe!“ na skrajnej lewicy).

Prezydent wezwał Blocha do porządku, a gdy Bloch chciał dalej mówić, odebrał mu głos.

Deput. Schneider wzywany przez stronników swoich, ażeby zabrał głos, woła: Zrzekam się głosu, ponieważ tylko żyd mówił. (W Izbie powstał niepokój, który trwał czas dłuższy. Odzywały się głosy: To niesłychane!).

Wiedeń, 28 kwietnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Po zmarłym wielkim księciu Mikołaju Mikołajowiczu zarządzona została sześciodniowa żałoba Dworu, począwszy od 29 b. m. aż włącznie do dnia 4 maja.

Wiedeń, 28 kwietnia. W Mistek pod Witkowicami, nastąpił wybuch kotła, skutkiem czego trzech robotników postradało na miejscu życie, a dwóch odniosło ciężkie rany.

Wiedeń, 28 kwietnia. (*Tel. pryw*) Ministerstwo rolnictwa zażądało od wszystkich Namiestnictw i rządów krajowych sprawozdań o stanie ludności rolniczej, oraz wystosowało w tym celu kwestyonaryusz, żądając odpowiedzi na pojedyncze pytania do końca maja. Pomiędzy pytaniami znajdują się pytania co do sposobu osiągania kredytu dla rolników i warunków takowego, dalej co do stosunku produkcyi, zbytu i stosunków stowarzyszeń rolniczych oraz zastępstwa interesów rolniczych i t. p.

Peszt, 28 kwietnia. (*Tel. pryw.*) Przewodniczący konferencyi handlowych z Niemcami p. Minister Szögenyi zaprosił członków konferencyi na pożegnalny obiad na d. 29 b. m. Ztąd wysnuwają wniosek, że rokowania w tym tygodniu będą ukończone i traktat podpisany. Koła tutejsze utrzymują, że jeszcze w maju rozpoczną się rokowania handlowe ze Szwajcaryą, zaraz potem z Serbią; poczem przybędą delegaci Włoch dla rokowań do Wiednia.

Petersburg, 28 kwietnia. (*Tel. pryw*) Minister komunikacyi nakazał rozpoczęcie natychmiastowe budowy kolei, Dąbrowice-Kowel. Prezydentem kolei Nadwiślańskiej mianowany były dyrektor moskiewskiego banku szlacheckiego Krałowcew.

Belgrad, 28 kwietnia. Hrabia Hunyady, wuj króla Aleksandra, przybył wczoraj do Belgradu, rzekomo w celu nakłonienia królowej Natalii do dobrowolnego wyjazdu z Serbii.

Berlin, 28 kwietnia. Szef sztabu generalnego armii austro-węgierskiej baron Beck, wraz z deputacyą pułku Moltkego, przybył tu wczoraj i został powitany na dworcu kolejowym przez *attaché* wojskowego austro-węgierskiej ambasady pułkownika Steiningena.

Berlin, 28 kwietnia. *Reichsanzeiger* donosi, iż skutkiem samowolnego zerwania kontraktów służbowych przez strejkujących górników, polecono odnośnym władzom, aby odmówiły swego pośrednictwa na wypadek, gdyby górnicy o nie prosili.

Berlin, 28 kwietnia. Z okoliczności pogrzebu marszałka Moltkego przedstawia miasto obraz niezmiernie ożywiony. Na gmachach rządowych i prywatnych powiewają żałobne chorągwie. Nowy most imienia Moltkego przybrano w czarne draperye i ustawiono na nim biust zmarłego wodza. Przed wejściem do lehrterskiego dworca kolejowego powiewają żałobne chorągwie. Na plac królewski przybywają bezustannie wojska w paradnych mundurach, różne deputacye, stowarzyszenia i t. d. ze sztandarami osłonionemi krepą. Cesarz, cesarzowa, następca tronu i książę Henryk przybyli do domu żałoby.

Gelsenkirchen, 28go kwietnia. Wezwanie do ogólnego bezrobocia nie znalazło tutaj pożądanego odgłosu. Znaczna część górników zgłosiła się do pracy, tak, iż we wszystkich szybach odbywa się zwykłym porządkiem wydobywanie węgla.

Rzym, 28 kwietnia. Reprezentanci 48 demokratycznych stowarzyszeń robotniczych postanowili na zgromadzeniu wczoraj odbytem, zachować pokojowy charakter manifestacyi 1 maja, a odrzucili 39 głosami przeciw 7 wniosek przeciwny.

Capitan Fracassa donosi z Genui: Fabryka dynamitu pod Millesimo, należąca do prywatnego właściciela, wyleciała w powietrze. Pięciu ludzi straciło życie, wiele osób odniosło rany.

Paryż, 28 kwietnia. Freycinet przyjmował wczoraj senatorów i deputowanych departamentu Bouches du Rhône, którzy wręczyli ministrowi protest przeciw uchwałom komisyi cłowej. Freycinet przyrzekł przedłożyć protest radzie ministeryalnej.

Paryż, 28 kwietnia. Okólnik ministra Guyota zarządza ze względu na bezpieczeństwo podróżnych i służby kolejowej, ażeby maszyniści i palacze na kolejach żelaznych nie mogli być dłużej zatrudniani niż godzin dwanaście na dobę.

Paryż, 28 kwietnia. Laboulaye, ambasador francuski w Petersburgu, wniósł podanie o uwolnienie go ze względów familijnych, z obowiązków ambasadora.

Paryż, 28 kwietnia. Sąd przysięgłych departamentu Sekwany skazał zaocznie na dwa lata więzienia i 3000 fr. grzywny dwóch anarchistów, którzy rozrzucali broszury wzywające do mordów, rabunku i podpalania gmachów publicznych.

Paryż, 28 kwietnia. W Izbie deputowanych uczynił Basley wniosek o ustanowienie ośmiogodzinnego normalnego czasu pracy i karania więzieniem tych, którzyby przetrzymywali dłużej robotnika w fabrykach i warsztatach.

Członek komisyi cłowej, Viger, zapowiedział wniosek w sprawie zniżenia na czas od 10 maja do 1 listopada cła od zboża zagranicznego i mąki zagranicznej.

Londyn, 28 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Meksyku: Republiki Honduras i Salvador zawarły traktat handlowy, w którym zastrzeżono, że w wypadku wojny mają być zatargi przedstawione sądom rozjemczym.

Według doniesienia tegoż *Biura* z Simli, kolumna zbrojna z Kohimy, przybyła wczoraj do Simli, a dziś posunąć się ma dalej przeciw Manipurowi, wzmocniona drugą kolumną z Birmy i zaatakować ma stolicę Manipuru

Londyn, 28 kwietnia. Izba lordów przyjęła po kilkugodzinnych rozprawach neufundlandzki bil o rybołówstwie w drugiem czytaniu. Sekretarz kolonij zgodził się na to, ażeby bil przedłożyć Izbie gmin dopiero po Zielonych świętach, gdyż jeżeli do tej pory Nowa Fundlandya wyda ustawę o przeprowadzeniu traktatów, w takim razie rząd cofnie projekt.

Londyn, 28 kwietnia. *Biuro Reutera* donosi z Capetown: Według sprawozdania konsula angielskiego z Delagoa, napadnięto tam dwóch oficerów południowo afrykańskiego towarzystwa. Napastnik miał być oficerem portugalskim. Nie został jeszcze uwięziony.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowiecki.

W teatrze hr. Skarbka

We wtorek dnia 28 kwietnia 1891.

po raz pierwszy przy elektrycznem oświetleniu

Handlarka uśmiechów

(Marchande de sourires)

Sztuka japońska w 5 aktach a 2 częściach Judyty Gautier. — Przekład Gabrieli Snieżko-Zapolskiej. Muzyka układu Franciszka Słomkowskiego.

Osoby:

Książę . . .	pan Zboinski
Yamato . . .	pan Hierowski
Iwashita . , .	pan Wysocki
Simabara . . .	pan Szobert
Rubinowe Serce . .	pani Nowakowska
Tika . . .	pani Gostyńska
Omaya	pani Stachowicz
Kwiat Trzcinowy . .	pani Kwiecińska
Spiewaczka . . .	pani Kasprowiczowa
Handlarz amuletów . .	pan Skalski
Przewoźnik . . .	pan Milewski
Właściciel oberży . .	pan Dębicki
Koniuszy . . .	pan Stróżewski
Pierwszy klient . .	pan Senowski
Drugi klient . . .	pan Gamski
Oberzystka . . .	panna Weiglówna
Mały Iwashita . . .	mały Zinner
Handlarz klejnotów . .	pan Nowicki
Gość pierwszy . . .	pan Pietraszewski
Gość drugi . . .	pan Pasterski

Rzecz dzieje się w Japonii, za naszych czasów. — Między 2 a 3 aktem upływa lat dwa.

Początek o godzinie 7-mej wieczór.

Jutro we środę po raz czwarty „Szalony pomysł" krotochwila w 4 aktach Lauf'sa, przerobił L. Sliwiński.

Nadesłane.

Ces. król. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

Ważny od 1 października 1890.

Do Lwowa przychodzą:

ze STRYJA g. 8 m. 30 z rana pociąg osobowy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Suchy, Chyrowa i Stryja;

g. 3 m. 36 po południu pociąg osobowy ze Suchy, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa:

g. 12 m. 8 w nocy z Budapesztu, Munkacsa, Ławocznego, Stróżego, Chyrowa, Stryja, Husiatyna i Stanisławowa;

ze STANISŁAWOWA g. 6 m. 53 z rana pociąg osobowy z Suczawy, Czerniowiec i Stanisławowa;

g. 2 po południu pociąg osobowy z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

g. 8 wieczorem pociąg pospieszny z Bukaresztu, Jass, Czerniowiec, Husiatyna i Stanisławowa;

z BEŁZCA g. 10 m. 17 rano pociąg mieszany z Bełzca, tylko we wtorki i piątki;

g. 5 m. 41 po południu pociąg mieszany ze Sokala i Bełzca;

Odjazd ze Lwowa:

ku STRYJOWI 5 m. 55 z rana pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stróżego, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna;

g. 10 m. 20 przed południem do Stryja, Chyrowa i Suchy;

g. 8 m. 45 wieczorem do Stryja, Chyrowa, Suchy, Ławocznego, Munkacsa, Budapesztu, Stanisławowa i Husiatyna.

w kierunku do STANISŁAWOWA 9 m. 16 przed południem pociąg pospieszny do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass, Bukaresztu i Husiatyna;

g. 4 m. 30 po południu pociąg osobowy do Stanisławowa, Czerniowiec, Jass i Bukaresztu;

g. 10 m. 16 wieczorem do Stanisławowa, Husiatyna, Czerniowiec i Suczawy;

w kierunku do BEŁZCA 8 m. 3 z rana pociąg mieszany do Bełzca i Sokala;

g. 2 m. 29 po południu pociąg mięszany do Bełzca, tylko w piątki;

g. 4 m. 43 po południu pociąg mięszany do Bełzca tylko we wtorki.

Pociągi kolejowe

(podług zegaru lwowskiego).

Przychodzą do Lwowa:

Z Krakowa; o godz. 8 min. 50 rano pociąg osobowy; — o godz. 4 min. 3 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 15 wieczór pociąg mięszany; — o g. 9 m. 28 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec główny lwowski o godz. 3 min. 15 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 20 popołudniu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Z Podwołoczysk na dworzec Podzamcze o godz. 2 m. 38 w nocy pociąg mięszany; — o godz. 2 m. 8 po południu pociąg pospieszny; — o godz. 7 m. 1 wieczór pociąg osobowy.

Odchodzą ze Lwowa:

Do Krakowa o godz. 4 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 7 m. 20 rano pociąg osobowy; — o godz. 2 m. 28 po południu pociąg pospieszny; — o g. 8 m. m. 30 wieczór pociąg osobowy.

Godziny podane są według zegaru lwowskiego.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 28 kwietnia 1891.

	płacą walutą austr. zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	214	—	217	—
Kol. lwow.-czer.-jas po 200 zł. wa.	247	50	250	50
Banku hip. galic. po 200 zł. wa.	308	—	311	—
Banku kred. gal. po 200 zł. wa.	—	—	216	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku hipot. 5pr. wa. los w 40 l.	100	60	101	30
„ „ 5 pr. w. a. wylosowane z 10 pr. premią	108	90	109	60
Banku hipot. 4½pr. los. w 50 l.	98	20	98	90
Banku kraj. 4½pr. wa. los w 51 l.	98	70	99	40
Tow. kred. galic. ziem. w 5pr. wa.	—	—	—	—
„ „ „ „ 4 pr. wa.	97	70	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. wa. los. w 41½ lat	95	70	96	40
4½ pr. wa. los. 52 l.	99	85	100	55
4 pr. wa. los. w 56 l.	95	30	96	—
3. Listy dłużne za 100 zł.				
Gal. zakł. kred. włoś. w likwidacyi (daw. 6 pr.) 3 pr. w. a.	60	—	62	—
daw. 5 pr.) 2½ pr. w. a.	53	—	—	—
Ogól. rol. kred. Zakład dla G. i B. w likw. 6 pr. wa. los. w 15 lat.	49	—	52	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. gal. 5 pr. m. k.	104	90	105	60
Galic. funduszu propin. 4 pr. wa.	93	25	93	95
Bukow. fund. propin. 5 pr. wa.	101	—	101	70
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Pożyczki kr. po 6 pr. wa.	104	50	—	—
Pożyczki kr. po 4½ pr. wa.	98	50	99	20
5. Losy miasta Krakowa	21	50	23	50
„ „ Stanisławowa	26	25	28	25
6. Monety.				
Dukat cesarski	5	46	5	58
Napoleondor	9	22	9	36
Półimperyał	9	42	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	38	1	48
„ „ papierowy	1	37—	1	39—
100 marek niemieckich	56	95	57	50

(bez kupona bieżącego.)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 25 kwietnia 1891.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	92 75	93.95
luty-sierpień	92 75	93.95
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	92.70	92.90
kwiecień-październik	92 75	92.95
Losy z roku 1854 po 250 złr. m. k. 4 pr.	133.75	134.25
„ „ 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	139.75	140 25
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	148 —	149.—
„ „ 1864 po 100 złr.	181.50	182. –
„ „ 1864 po 50 złr.	181.50	182.—
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 pr.	145.50	146.50
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.85	111.05
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	101.80	102.–
2. Obligacye indem. 5 pr. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	105.10	—.—
Galicyi	105.—	105.40
Niższej Austryi	109.50	110.25
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł wa. 4 pr.	92.10	92 80
3. Akcye		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	162.10	162.60
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	300.—	300.50
Niższo-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	611.—	615.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	308.—	—.—
Gal. banku d. han. i prz. a zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. a 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koronnych a 200 zł.	218.—	219.—
Bank austro-węgierski a 600 zł.	992.—	994 –
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	89.50	90.—
Aust. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. m.	311.—	315.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2845.—	2850.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	213.75	214.25
Lwów-Czern. kol. I. po 200 zł. a. w.	246 —	246.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. w sr.	248.50	249.—
Połud. kol. państw. po 200 zł. w. a.	113.50	114 —
I. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	199.75	200.25
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny-rolniczo kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4½ pr. w złocie w 50 l.	100.60	101.60
„ „ „ premiowe po 3 pr.	109.25	109.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ „ w 36 l. 6 pr.	100.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	97.75	98.—
„ „ „ „ po 4 pr. w 41 l. wyl.	95.60	—.—
„ „ „ „ po 4½ pr. w 52 latach zwrotne	100.—	100.50
Banku kraj. 4½ pr. wa. los. w 51½ l.	98.75	99.25
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	101.—	101.50
Gal. banku hip. 5 pr. w 40 l. wyl.	100.80	101.—
Banku aust. węg. 4½ pr.	101.—	102.—
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25	101.75
„ Zakł. kr. ziem. po 5½ pr.	—.—	102.75
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	104 20	105.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	—.—	—.—
Kolej północna po 100 zł. em. 1886 4%	99.80	100 40
„ „ po 100 zł. „ 1887 „	100.20	100.60
Kol. gal. Kar. Lud. emisya z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	100.—	100.30
detto (Jarosław-Sokal	96.50	97.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jas. emisya a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	84 —	84.60
z r. 1884	92.60	93.60
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	102.—	102.80
6. Losy.		
Instr. kr. dla han. i pr. po 100 zł. wa.	183.50	189.—
Clarego po 40 zł. m. k.	56.50	57.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	125.—	126.—
Keglewicha po 10 zł. m. k.	—.—	36.—
Losy miasta Krakowa po 20 zł. w. a.	22.50	23.—
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	21.—	22.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	58.50	59.50
Palfiego po 40 zł. m. k.	55.75	56.25
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18 90	19.30
„ „ węg. „ po 5 zł.	12.25	12.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. w. a.	20.50	21.50
Salma po 40 zł. m. k.	59.40	60.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	61.—	62.—
Pożycz. m. Stanisławowa (po 20 zł. wa).	26.75	27.75
Pożycz. Tryestu po 100 zł. m. k.	—.—	149.—
„ „ po 50 zł. w. a.	—.—	67.—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	36.50	37. –
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	51.—	—. –
7. Weksle za 3 miesiące).		
Augsburg na 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark. w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za ft. szt.	116.65	116 85
Paryż za 100 fr.	46.22.—	46.27 50
Kurs złota		
Dukat cesarski men.	5.50.—	5.52.—
„ pełnej wagi	5.47.—	5.49.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9 25.—	9.26 50
Rossyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

	zł.	ct.
Jednolity dług państwa w banknotach	—	—
„ „ „ w srebrze	—	—
Renta w złocie	—	—
5 pr. austr. renta marcowa	—	—
Akcye banku austro-węgier.	—	—
„ „ kredytowego wiedeńskiego	—	—
Londyn	—	—
Napoleondor	—	—
Dukat cesarski men.	—	—
100 marek niemieckich	—	—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 9888 (2548 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia resztującej sumy pożyczkowej w kwocie 301 zł. 29 ct. wa. zpn. dozwolono na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacyi egzekucyjną sprzedaż całego ciała hip. wykazem hip. l, 85 ks. gr. gm. kat. Oryszkowce objętego dłużnika Konrada Wołczuka własnego, całego ciała hip. wyk. hip. l. 80 tejże gminy dłużnika Leiby Teifla własnego, całego ciała tab. wyk hip. l. 48 tej gminy objętego dłużnika, Mojżesza Kupfermana własnego, i całego ciała tab. wyk hip l 49 tej gmimy objętego dłużniczki Heni Huttur Kupferman własnego zpn. i w tym celu dwa termina a to na dzień 3 czerwca 1891 i na dzień 8 lipca 1891 zawsze o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym wyznaczono.

Cena wywołania dla pierwszej z pomienionych realności, które w porządku podanym i każda z osobna sprzedane będą wynosi 301 złr. Wadyum 30 zł. 10 ct., dla drugiej 1478 zł. wadyum 147 zł. 80 ct., dla trzeciej 120 zł. wadyum 12 zł., dla czwartej 100 zł. wadyum 10 zł. wa.

Bliższe warunki licytacyjne, wyciąg hipoteczny i akt oszacowania można w ts. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli mianowany dr. Pasławski ck. Notaryusz w Chodorowie.

Chodorów, 22 grudnia 1890.

L 16 (2662 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie 8 rat pożyczkowych po 12 zł. aw. zpn. dozwolono na rzecz ck. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi publiczną przymusową sprzedaż realności wyk hip l. 220 ks. gr. gm. kat. Bortniki objętej wedle karty B. tegoż wykazu hip. Stefana Maruszczaka, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej i w tym celu dwa termina, a to na dzień 4 czerwca 1891 r. i na dzień 9 lipca 1891 zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym wyznaczono

Cena wywołania 670 zł. aw. Wadyum 67 zł. aw.

Bliższe warunki, akt oszacowania i opisania przynależności tudzież wyciąg hipoteczny można przejrzeć u tusądowej registraturze.

Kuratorem wierzycieli mianowany dr. Pasławski ck. notaryusz w Chodorowie.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 5 stycznia 1891.

L. 15 (2661 2—3)

C k. Sąd powiatowy w Chodorowie podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia 9 rat pożyczkowych po 29 zł. 41 ct. aw. reszty kapitału 400 zł. 2 ct. aw. 37 zł. 48 ct. aw. zpn. dozwolono na rzecz ck. uprz. gal. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi egzekucyjną sprzedaż realności pod lk. 15 w Hrusiatyczach położonej wyk. hip. l. 240 tejże gminy objętej, wedle karty B. poz. 1 dłużnika Fedia Turczyna syna Pawła własnej.

Do przeprowadzenia takowej wyznaczono termin na yzień 4 czerwca 1891 i 9 lipca 1891 zawsze o godzinie 11 rano w sądzie tutejszym,

Cena wywołania 1100 zł. Wadyum 110 zł.

Kuratorem wierzycieli dr. Pasławski ck. notaryusz w Chodorowie.

Bliższe warunki, Wyciąg hipoteczny i akt oszacowania są w tus. registraturze do przejrzenia.

C. k. Sąd powiatowy.

Chodorów, 2 stycznia 1891.

L. 12484 (2780 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 22 zł. zpn. odbędzie się na rzecz Towarzystwa zaliczkowego w Bochni w tymże Sądzie sprzedaż 1/3 części posiadłości lwh. 159 gm. kat. Bochnia objętej dłużnika Karola Nowaka własnej w dwóch terminach mianowicie dnia 4 czerwca i dnia 2 lipca 1891 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne przejrzeć można w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Weisło w Bochni.

Wadyum 16 zł. 14 ct.

Bochnia 2 stycznia 1891.

L. 6834 (2757 3—3)

W Sądzie tut. odbędzie się w dniach 20 maja i 14 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna publiczna sprzedaż połowy pod NC. 515 w Stryszawie wedle ks. gr. gm. Stryszawa w wyk. hip. l. 128 w 11/144 częściach, zaś w wyk. hip, l. 971 w połowie na dłużnika Józega Salika zapisanej.

Na pierwszym terminie realność powyższa sprzedaną będzie za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś i poniżej takowej.

Cenę szacunkową stanowi kwota 494 zł. 22 ct.

Wadyum 50 zł.

Resztę warunków przeglądnąć można w tut. sąd. registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Slemień, dnia 28 lutego 1891.

Konkursa.

L. 866 (2796 2—3)

Przy podpisanym c. k. zarządzie salinarnym jest do obsadzenia:

1. posada stajgra w III. klasie 3 stopniu płacy tj. z płacą miesięczną 32 (trzydzieści dwa) zł. wolnem pomieszkaniem lub w braku tegoż rocznie 48 zł. (czterdzieści ośm) zł. na mieszkanie, z prawem poboru systemizowanego deputatu soli i bezpłatnej opieki lekarskiej.

2. ewentualnie posada pomocnika sztajgra w IV. klasie 3 stopniu płacy to jest z płacą miesięczną 26 (dwadzieścia sześć) zł. z wolnem pomieszkaniem lub w braku tegoż 40 (czterdzieści) zł. rocznie na mieszkanie z prawem poboru systemizowanego deputatu soli i bezpłatnej opieki lekarskiej.

Ubiegający się o te posady mają wnieść w drodze swego przełożonego zarządu podania należycie udokumentowane i zaopatrzone w świadectwo ukończonej szkoły górniczej najdalej do 24 maja 1891 do podpisanego c. k. zarządu salinarnego.

C. k. Zarząd salinarny.

Wieliczka, dnia 23 kwietnia 1891.

L. 12080 (2733 1—3)

Celem nadania dwóch galicyjskich miejsc funduszowych w c. k. wojskowych zakładach wychowawczych, ogłasza się niniejszem konkurs.

W roku szkolnym 1891/92 który się rozpoczyna w c. k. wojskowych szkołach realnych z dniem 1 września 1891, w c. k. akademii marynarskiej z dniem 16 września 1891, a w c. k. akademiach wojskowych z dniem 18 września 1891 będzie można wstąpić tylko na pierwszy lub trzeci rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też na pierwszy rok akademii wojskowej w Wiener Neustadt, technicznej akademii wojskowej we Wiedniu, lub akademii marynarskiej w Fiume.

Na 2 lub 4 rok wojskowej niższej szkoły realnej, jak również na wszystkie lata wyższej szkoły realnej w roku szkolnym 1891/92 kandydaci przyjmowani nie będą na II. i IV. roku niższej szkoły realnej zostaną tylko obsadzone miejsca, któreby tymczasem przypadkowo (przez śmierć, wydalenie itp.) zawakowały, do wyższej szkoły realnej zaś kandydaci bezwarunkowo nie będą przyjmowani.

Każdy z kandydatów wykazać winien:

1. iż posiada prawo obywatelstwa w monarchii austryacko węgierskiej.

(Cudzoziemcy mogą być przyjęci tylko na mocy osobnego zezwolenia Najjaśniejszego Pana.)

2. iż jest fizycznie uzdolniony do wojskowego wychowania i przyszłej służby wojskowej

3. iż zachowanie się jego pod względem obyczajów jest zadowalniające.

4. iż nie przekroczył właściwego wieku którym jest rok 12 dla I. roku wojskowej niższej szkoły realnej, rok 14 dla kandydatów chcących wstąpić na III. rok tejże szkoły, rok 16 dla I. roku akademij marynarskiej, rok 20 dla akademii wojskowych, a ukończył przepisane minimum wieku dla I. roku niższej szkoły realnej 10 lat, dla III. roku tejże szkoły 12 lat, dla akademii marynarskiej 14 lat, dla akademii wojskowej w Wiener Neustadt i technicznej akademii wojskowej 17 lat.

Wiek oblicza się z dniem 1 września 1891.

5. Winien każdy kandydat wykazać, iż odbył z dobrym postępem potrzebne nauki przygotowawcze, a mianowicie jeżeli chce wstąpić na I. rok szkoły niższej realnej, iż ukończył czwartą lub piątą klasę szkoły ludowej, jeżeli zamierza wstąpić na 3 rok niższej szkoły realnej, iż ukończył 2 klasę szkół średnich, (tj. szkoły realnej lub gimnazyum) i że w języku francuskim umie płynnie i poprawnie czytać, jakoteż łatwiejsze ustępy z francuskiego na niemiecki i na odwrót przy pomocy słownika tłumaczyć.

Do wstąpienia na I. rok akademii marynarskiej potrzebne jest ukończenie 4 klasy szkoły realnej lub gimnazyum.

Wojskowa akademia Wiener Neustadt, kształci wychowanków swoich dla piechoty, strzelców i kawaleryi, zaś wojskowa akademia techniczna dla altyleryi, inżynieryi, korpusu pionierów i kolejowego i telegraficznego.

Kandydaci do technicznej akademii wojskowej winni przytoczyć w podaniu, czyli życzą sobie wstąpić do oddziału artyleryi lub do oddziału inżynieryi, gdyż życzenie ich zostanie w miarę możności uwzględnione.

Kandydaci, którzy są już ansenterowani nie będą przyjęci.

Do podań załączyć należy:

1. poświadczenie przynależności kandydata do jednej z gmin kraju.

2. metrykę chrztu lub urodzenia.

3. świadectwo o fizycznem uzdolnieniu kandydata, wydane przez graduowanego lekarza wojskowego, zostającego w czynnej służbie wojskowej (dla kandydatów do marynarki ma być w świadectwie opisana również siła i doniosłość wzroku).

4. poświadczenie o przebyciu szczepionej lub naturalnej ospy jeżeli okoliczność tej nie stwierdza świadectwo lekarskie.

5. ostatnie świadectwo szkolne z r. 1890/91, tudzież świadectwo za cały rok 1889/90.

Kandydaci do akademiij marynarskiej winni przedłożyć wszystkie swe świadectwa ze szkoły średniej.

6. zaświadczenie o stosunkach majątkowych kandydata lub rodziców jego, w którem ma być wyrażone ile kandydat ma rodzeństwa i czyli takowy ma już samoistne utrzymanie, jakie miejsce funduszowe lub stypendyum.

7. jeżeli kandydat odwołuje się do szlacheckiego pochodzenia co daje pierwszeństwo przed innymi kandydatami, wiarygodne dowody, że należy do szlachty.

Kandydaci przyjeci na miejsce funduszowe obowiązani są złożyć na początku każdego roku szkolnego opłatę szkolną w kwocie (14) zł. aw.

W podaniach swoich winni kandydaci wyraźnie zobowiązać się do uiszczania tej dopłaty.

Kandydaci przyjęci na miejsce funduszowe, poddać się muszą przed wstąpieniem do zakładu ponownym oględzinom lekarskim i egzaminowi wstępnemu z wymaganych nauk przygotawczych.

Kandydaci chcący wstąpić na pierwszy rok niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym i nieznajomość języka niemieckiego nie stanowi przeszkody uchylającej możność przyjęcia do zakładu, byle zresztą dobrą posiadali kwalifikacyę, natomiast muszą kandydaci, ubiegający się o przyjęcie na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej, albo też do akademii marynarskiej władać językiem o tyle biegle, aby z wykładów w tym języku ze skutkiem korzystać mogli.

Kandydaci na III. rok wojskowej niższej szkoły realnej mogą egzamin wstępny składać w swoim języku ojczystym jeżeli w komisyi egzaminacyjnej znajdują się członkowie, którzy potrafią egzaminować w tym języku.

Kandydaci do wojskowych akademij składają egzamin wstępny wyłącznie w języku niemieckim.

Podania o powyższe miejsca należy wnieść bezpośrednio do Wydziału krajowego najdalej do 20 maja 1891.

Prośby wniesione po tym terminie albo też niezaopatrzone w przepisane dokumenta zostaną odrzucone.

Przyjęci do zakładów wojskowych winni odbyć podróż na miejsce przeznaczenia własnym kosztem.

Ktoby chciał mieć jeszcze bliższe wskazówki o warunkach przyjęcia i egzaminie wstępnym do zakładów wojskowych znajdzie takowe w osobnej odbitce odnośnych przepisów, którą można nabyć w drukarni L. W. Seidl i syn we Wiedniu.

Bliższe szczegóły tyczące się akademii marynarskiej przejrzeć można w archiwum Wydziału krajowego.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z W. Ks. Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 17 kwietnia 1891.

Grott.

L. 3365 (2854 1—3)

Posada adjunkta sądu krajowego we Lwowie w IX klasie rangi ze systemizowanemi należytościami jest do obsadzenia.

Ubiegający się o tę, lub o posadę adjunkta sądowego przy innych sądach powiatowych lub kolegialnych Galicyi wschodniej także bez oznaczenia miejsca opróżnić się mogącą, wniosą swoje należycie udokumentowane podania w drodze przepisanej do 17 maja 1891 do Prezydyum ck. sądu krajowego we Lwowie.

Lwów 25 kwietnia 1891.

L. 250 (2836)

C. k. Rada szkolna okręgowa w Nisku ogłasza niniejszem konkurs.

a) na posadę kierującego nauczyciela przy szkole 2 klasowej etat. w Jeżowem z płacą roczną 400 zł., dodatkiem za kierownictwo 50 zł. i wolnem pomieszkaniem.

b) na posadę starszego nauczyciela przy tejże szkole z płacą roczną 400 zł.

Należycie udokumentowane podania należy wnosić w przepisanej drodze do ck. okręgowej rady szkolnej w terminie do końca Maja 1891.

Z c. k. okręgowej Rady szkolnej w Nisku dnia 20 kwietnia 1891.

c. k. starosta jako Przewodniczący

Upadłości.

L. 2870 (2807 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w podaje do wiadomości, iż wdrożonem zostało postępowanie konkursowe do majątku Leisora Bodnera kramarza w Nowym Sączu zamieszkałego a mianowicie do majątku ruchomego gdziekolwiek znajdującego się, jakoteż do nieruchomego majątku położonego w tych krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. p. z r. 1869 Nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został p. dr. Teofil Matusiński c. k. Adjunkt sądowy w Nowym Sączu a tymczasowym zarządcą masy konkursowej p. adw. dr. Władysław Barbacki w Nowym Sączu.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez Sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy tudzież obrania delegacyi wierzycieli, wyznacza się posłuchanie na dzień 25 maja 1891 o godz. 10 przed południem w biurze komisarza konkursowego, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami, roszczenia ich wykazującemi.

Wszyscy do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej roszczenia mający, chociarz by nawet o takowe i spory wytoczonemi były, powinni takowe do dnia 1 czerwca 1891 stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw tamże zagrożonych w Sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 15 czerwca 1891 o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Zgłoszonym na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służy prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących, powołać stanowczo inne osoby w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toku tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety lwowskiej“.

C. k. Sąd obwodowy.

Nowy Sącz, dnia 23 kwietnia 1891.

L. 4239 (2813)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu oznajmia, że w miejsce dotychczasowego komisarza konkursowego p. Józefa Ilnickiego c. k. Radcy Sądu krajowego ustanowiony został w sprawie konkursowej Juliusza Fessla komisarzem konkursowym tejże masy p. August Schmidt c. k. Radca Sądu krajowego w Przemyślu.

Przemyśl, 11 kwietnia 1891.

L. 22 (2805)

Wierzycieli konkursowych Seligu Marmoroscha uwiadamia się, iż projekt działu u podpisanego komisarza konkursowego i u zawiadowcy masy dr. Trachtenberga przejrzeć i odpisać, a ewentualne zarzuty do 3 maja 1891 ustnie lub pisemnie u komisarza konkursowego wnieść mogą.

Zarazem wyznacza się termin na dzień 13 maja 1891 o godz, 10 rano do rozprawy nad zarzutami wniesionymi, jako też do ustalenia działu i pretensyi zawiadowcy masy, na który to termin wzywa się wierzycieli konkursowych, zawiadowcę masy, tegoż zastępcę i członków wydziału.

Kołomyja, 13 kwietnia 1891.

Komisarz konkursowy.

L. 2708 (2812)

Do likwidacyi wierzytelności do masy rozbiorowej Juliusza Fessla zgłoszonych a na dniu 2 stycznia 1891 nie likwidowanych wyznaczam termin na dzień 1 maja 1891 o 9 godz. przed południem, na którym wierzyciele w Sądzie tutejszym w biurze nr. 7 jawić się mają.

Przemyśl, dnia 24 marca 1891.

Komisarz konkursowy.

L. 37 (2847)

Do likwidacyi pretensyj zgłoszonych do masy krydalnej Dawida Kramrischa kramarza w Grzymałowie i do sprawdzenia rachunków zarządców masy, naznaczam ponowny termim na dzień 6 maja 1891 o godz. 9 rano w zabudowaniu Sądu.

O czem strony interesowane zawiadamiam.

C. k. komisarz konkursowy.

Grzymałów, dnia 22 kwietnia 1891.

(2825 1—3)

Wierzycieli konkursowych Jechla Gruberga z Husiatyna zawiadamiam o złożeniu projektu podziału dywidendy.

Zarzuty mogą być wnoszone do 6 maja 1891, gdyż na tym dniu 10 rano przeprowadzę nad niemi rozprawę.

C. k. Sąd powiatowy

Husiatyn, 22 kwietnia 1891.

Kuratele.

L. 2011 (2853 1—3)

Anna Jurczak z Lokutek uznaną została marnotrawczynią.

Kuratorem ustanowiony Kornyło Jurczak.

C. k. sąd powiatowy

Tłumacz dnia 24 lutego 1891.

L. 3020 (2827 1—3)

Józefa Bartoszka z Toporowa uznano marnotrawcą i kuratorem ustanowiono Albina Kędzierskiego z Toporowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Łopatyn, 21 kwietnia 1891.

L. 2726 (2849 1—3)

Wiktorya Bryniarska córka Konstantego z Niwy uznaną została za umysłowo niedołężną, a kuratorem dla niej ustanowiony Bartłomiej Rypel z Niwy.

C. k. Sąd powiatowy

Nowy Targ dnia 15 kwietnia 1891.

L. 4619 (2782 1—3)

Adama Głucha z Trzebini za umysłowa chorego uznano i kuratorem Aleksandra Głucha ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy.

Chrzanów, dnia 5 kwietnia 1891.

L. 3679 (2815)

C. k. Sad obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że znosi kuratelę dla Jgnacyi Anieli Natalii trojga imion Weeberowej z powodu umysłowej choroby uchwałą z 20 grudnia 1887 l. 14326 ustanowioną.

Sambor, 14 kwietnia 1891.

L. 5045 (2816 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza niniejszym, że Wojciech Grabowski z Tarnopola za marnotrawcę uznany a Grzegorz Onuferko dlań kuratorem ustanowiony został.

Tarnopol dnia 11 kwietnia 1891.

L. 3353)2756)

Ogłasza się, że Sebestyana Żuczka z Bystrzycy dolnej uznana marnotrawnym, a kuratorem dlań ustanowiono Piotra Wiatra z Bystrzycy dolnej

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce dnia 22 marca 1891.

L, 3837 (2748 1—3)

Teodor Hordynski z Kurdwanówki, uznany został marnotrawcą.

Kuratorem dla niego ustanowiono Teodora Bilińskiego z Kurdwanówki,

C. k. Sąd powiatowy.

Buczacz, 28 lutego 1891.

L. 4255 (2753 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Jarosławiu uwiadamia, iż Elżbietę Francz 2o Wiatr z Czudowic uchwałą c.k. Sądu obwodowego w Przemyślu z 14 marca 1891 l. 2959 marnowczynią uznaną została, a kuratorem dla niej jest Grzegorz Drapała ustanowiony.

Jarosław, dnia 23 marca 1891.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 2634 (2609 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę iż pod dniem 13 kwietnia 1891 l. 2634 wniosła Dorota Janik przeciwko niemu i Annie Mucha pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 450 zł. wa. zpn. na który w dniu 14 kwietnia 1891 l. 2634 nakaz zapłaty wydanym został.

Ustanawiając dla Ludwika Muchy kuratorem p. adw. dr. Sterkowicza z substytucyą p. adw. dr. Wąsikiewicza, wzywa się go aby ustanowionemu kuratorowi dostarczyć środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sobie samemu przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1891.

L. 34 (2851 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem ściągnięcia należytości Zakładu kredyt. włośc. w likwidacyi we Lwowie 21 rat pożyczkowych po 24 zł. i jednej raty w kwocie 24 zł. 44 ct. aw. z pn. przeprowadzoną zostanie w dniach 11 maja 1891 i 8 czerwca 1891 każdokrotnie o godz. 3 po południu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności dłużnika Mikołaja Antonyka własnej pod. l. kons. 44 w Hujczu w powiecie rawskim położonej wyk. hip. l. 2 realności i wyk. hipot. 3 w 3/9 częściach ks. gr. gm. Hujcze objętej.

Cena wywołania 128 zł.

Wadyum 10 prc.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna lub którakolwiek inna uchwała z jakiejbądź przyczyny doręczoną być nie mogła lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 14 grudnia 1890 uzyskali, ustanawia się p. adw. dr. Segala w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sądowej registraturze.

Rawa, dnia 30 stycznia 1891.

L. 12519 (2859 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo wykonania budowli konserwacyjnych w latach 1891, 1892 i 1893 na gościńcach państwowych w Zaleszczyckim okręgu budowniczym odbędzie się dnia 14 maja br. o godz. 12 w południe w c. k. Starostwie w Zaleszczykach licytacya ofertowa.

Cena fiskalna robót, które w r. k. 1891 wykonane być mają wynosi w sekcyi:

Czortkowskiej	1396 zł.	15 ct
Zaleszczyckiej	553 zł.	34 ct.
Horodeńskiej	1237 zł.	05 ct.
Ogółem	3186 zł.	54 ct.

Oferty wniesione być mogą, albo na każdą sekcyę osobno, albo też na więcej sekcyi lub na wszystkie razem

Jeżeli oferta obejmować będzie dwie lub więcej sekcyj drogowych, w takim razie zaofiarowanie podać należy dla każdej sekcyi osobno, albowiem zatwierdzenie nastąpi tylko według poszczególnych sekcyj drogowych.

Bliższe warunki tego przedsiębiorstwa jako to: wykaz cen jednostkowych, plany, tudzież ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, gdzie także w powyżej oznaczonym terminie najpóźniej do godz. 12 w połuenie wniesione być mają oferty, sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się oferentom przez c. k. Starostwo bezpłatnie udzielane będą. Oferty winne być zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 prc. ceny fiskalnej, przyczem żądane wynagrodzenie wyrażone być winno nie tylko cyframi ale także i literami.

W blankiecie winien oferent we właściwem miejscu wpisać sekcyę drogową i podać zaofiarowany opust w procentach bez żadnych innych dopisków, wreszcie podpisać ofertę imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie oferty niesporządzone na blankietach urzędowych lub zawierające jakiekolwiek dopiski, albo też nie podane w terminie nie będą przyjęte.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 21 kwietnia 1891.

L. 23278 (2857 1—3)

W celu oddania w przedsiębiorstwo budowli konserwacyjnych w latach 1891, 1892 i 1893 na gościńcach państwowych w Jasielskim okręgu budowniczym odbędzie się 6 maja 1891 o 12 godzinie w południe w c. k. Starostwie w Jaśle licytacya ofertowa.

Watrość fiskalna robót, które mają być wykonane w r. 1891 wynosi:

1) w sekcyi drogowej Jasło II.	2786 zł. 45	ct.
2) w sekcyi drogowej Dukla	3332 zł. 38	ct.
3) w sekcyi drogowej Jasło I	13142 zł. 16½	ct.
4) w sekcyi drogowej Żmigród	1587 zł. 5½	ct.
Razem	20848 zł. 05	ct.

Zatwierdzenie nastąpi według pojedynczych sekcyi drogowych i dlatego należy zaofiarowanie podać do każdej z nich osobno.

Bliższe warunki, wykaz cen jednostkowych, kosztorys sumaryczny, plany, ogólne i szczegółowe warunki budowy przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie w godzinach urzędowych, gdzie także w powyżej ustanowionym terminie najpóźniej do godziny 12-tej w południe wniesione być mają oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. i w wadyum, wynoszące 5 prc. z ceny fiskalnej z wymienieniem żądanego wynagrodzenia cyframi i literami.

Zastrzega się, że oferty mają być sporządzone na blankietach urzędowych, które zgłaszającym się przez c. k. Starostwo w Jaśle bezpłatnie wydane będą.

Oferent winien oznaczyć we właściwem miejscu blankietu sekcyę drogową, w której zamierza podjąć budowy i podać zaofiarowany opust cyframi i literami bez żadnych innych dopisków, następnie położyć datę i podpis imieniem i nazwiskiem.

Wszelkie inne oferty niesporządzone na blankietach urzędowych, lub zawierające jakiekolwiek dopiski nie będą przez komisyę przeprowadzającą rozprawę ofertową przyjmowane i zostaną zaraz oferentom zwrócone również oferty nie podane w terminie oznaczonym nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18 kwietnia 1891.

L. 33 (2850 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie ruskiej ogłasza, że celem ściągnięcia należytości rezsztującej Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie w kwocie 346 zł. 96 ct. przeprowadzoną zostanie w dniach 11 maja 1891 i 8 czerwca 1891 każdokrotnie o godzinie 3 popołudniu w sądowej kancelaryi egzekucyjna licytacyjna sprzedaż realności dłużników Piotra Antonyka, Pelagii Antonyk nieletniej Jewki Antonyk dzieci Iwana i nieletniego Stefana Antonyka syna Semka własnej pod lkons. 44 w Hujczu w piwiecie Rawskim położonej wyk. hipot. l. 1 w całości i wyk. hipot. l. 3 w 6/9 częściach księgi grunt. gminy Hujcze objętej.

Cena wywołania 581 zl.

Wadyum 58 zł. 10 ct.

Na pierwszym terminie sprzedaż nastąpi tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej tejże.

Dla wierzycieli niewiadomych i nieobecnych i wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie zapaść mające uchwały z jakiej bądź przyczyny doręczone być nie mogły lub którzy hipotekę na tej realności po dniu 14 grudnia 1890 uzyskali ustanawia się p. adw. dr. Segala w Rawie jako kuratora.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tut. sąd. registraturze.

Rawa 12 stycznia 1891.

L. 6560 (2852 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie ogłasza, że celem wydobycia należącej się Zakładowi kredytowemu ziemskiemu w likwidacyi we Lwowie sumy 250 zł. aw zpn. przedsięweźmie dnia 13 Maja 1891 za lub powyżej ceny wywołania 350 zł. aw. zaś dnia 15 czerwca 1891 także poniżej tej ceny każdym razem o godzinie 10 rano w budynku sądowym publiczną przymusową sprzedaż całej posiadłości lwh. 10 i niewydzielonej połowy posiadłości lwh. 14 księgi grun towej Deszno objętych, spadkobierców Szczepana Bebły własnych, że wadyum 35 zł. aw. wynosi, wreszcie że dla niewiadomych wierzycieli kuratora ad actum w osobie Ludwika Rzewuskiego ustanowiono.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny mogą interesowani przejrzeć w Sądzie.

Rymanów, 30 grudnia 1890.

L. 10348 (2549 1—3)

Dnia 3 czerwca 1891 i dnia 8 lipca 1891 zawsze o 10 godz. przed połud. przeprowadzi się w sądzie tut. w zamiarze zaspokojenia wierzytelności Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi we Lwowie do Platona Bohuna z Demidowa a to: 9 rat pożyczkowych po 6 zł., 27 lutego, 27 czerwca i 27 października 1878, 1879, 1880 zapadłych z 10 prc. odsetkami od zapadłości do zapłaty bieżącemi, reszty kapitału 26 zł. 95 ct. z 10 prc. odsetkami od 27 października 1881 bieżącemi i kosztami 5 zł. 17 ct., 4 zł. 22 ct., 7 zł. 25 ct. i 6 zł. 36 ct. pod warunkami ułożonymi wedle ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 D. p. p. publiczną przymusową sprzedaż w drodze przetargu realności wh. 25 khg Demidowa w całości wh. 24 w połowie a wh. 199 w 1/4 części objętej.

Cena wywołania 290 zł.

Poręczne 29 zł.

Reszta warunków jest do przejrzenia w sądzie.

Kuratorem nieznanych wierzycieli notaryusz Władysław Pasławski.

Chodorów, 16 grudnia 1890.

L. 3949 (2441 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1000 zł. wa. zpn. na rzecz Salomona Rosena odbędzie się dnia 2 czerwca 1891 i 30 czerwca 1891, każdym razem o godz. 10 przed południem w biórze Nr. 7 egzekucyjna sprzedaż części realności dłużników spadkobierców Godla Fischera a to: Leona Salomona, Józefa i Adolfa Fischerów i Sary Fischer zam. Axelrad wedle dom 5 pag 79 nr. 25 haer. własnych w Tarnopolu pod l. 66/1175 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta na pierwszym terminie sprzedaną nie będzie, wynosi 2589 zł. 55¼ ct.

Wadyum 259 zł. aw.

Bliższe warunki przejrzeć można w registraturze Sądu.

Cla wierzycieli którzyby po dniu 10 marca 1891 prawa zastawu uzyskali, lub któremby uchwała niniejsza względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr.Csillika a p. adw. dr. Łoszniowa zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 28 marca 1891.

L. 8598 (2586 1—3)

Dnia 2 czerwca 1891 i 7 lipca 1891 o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności wyk. hip. 447 ks. gr. gm. Mokszyska objętej Feliksa Matysa własna na rzecz Towarzystwa zalicz. w Brzesku, celem zaspokojenia sumy 89 zł. aw. zpn.

Cena wywołania 838 zł.

Wadyum 84 zł.

Akt oszacowania, wyciąg hipot. i warunki licytacyjne przeglądnąć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest ustanowiony Antoni Kurlata c. k. notaryusz w Brzesku.

C. k. Sąd powiatowy.

Brzesko, dnia 30 stycznia 1891.

L. 521 (2783 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. wa. zpn. odbędzie się w sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności nahipot. służącej realności lk. 89 w Popielach dla których w międzyczasie utworzono ks. gr. wyk. hip. l. 327 gm. kat. Popiele położonej Hrynia i Ewy mał. Bahryjów własnej na rzecz Towarzystwa zaliczk. w Drohobyczu w dniach 19 maja 1891 i 23 czerwca 1891 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 490 zł. w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Apfla w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 14 stycznia 1891.

L. 1517 (2786 2-3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprzyw. galic. Zakładu kredyt. włość. w likwidacyi w kwocie 140 zł. 64 zł. aw, zpn. odbędzie się dnia 29 maja 1891 i dnia 3 lipca 1891 każdym razem o godz. 9 rano w gmachu sąd. licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 4 w Szydłowcu objętej wyk. hip. l. 8 własnej Jana Cyrana a względnie jego masy spadkowej.

Cena wywołania 300 zł. aw.

Wadyum 30 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot. i protokół opisania przynależytości przejrzeć można w registraturze sądowej.

Mielec, dnia 13 marca 1891.

L. 10534 (2759 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Trembowli podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności Borucha Majera d. i Drimera w kwocie 50 zł. wa. zpn odbędzie się w tut. sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 63 w Załawiu położonej, wedle wyk. hipot. Nr. 139 Filipa Sosnija własnej dnia 21 maja i 25 czerwca 1891 każdym razem o 10 godz. przed południem, z tem nadmienieniem, że na pierwszym terminie powyższa realność tylko wyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś na drugim terminie nawet niżej ceny szacunkowej sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 1127 zł.

Wadyum 113 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Trembowla, 20 lutego 1891.

L. 13756 (2781 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Borszczowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Berla Schiffmana w kwocie 66 zł. aw. zpn. odbędzie się dnia 14 maja i 15 czerwca 1891 o 10 rano w sądowem zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużników Paraski Manasterskiej, Ołeksy, Hrycia, Wasyla, Michała i Jana Zarowskich własnej wyk. hip. 844 gm. kat. Jezierzany objętej, która przy drugim terminie i niżej ceny szacunkowej 810 zł. sprzedaną zostanie.

Zakład wynosi 81 zł. aw.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Orłowski.

Borszczów, 4 marca 1891.

L. 2587 (2790 2—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Mielcu w dniach 29 maja 1891 i 18 lipca 1891 każdym razem o godzinie 11 rano odbędzie się licytacyjna sprzedaż sum 100 zł. i 20 zł. na karcie C połowy realności lwh. 140 gminy kat. Złotniki i Piotra Głodzika własnej, na rzecz Michała Korpantego zaintabulowanych, na zaspokojenie pretensyi 49 zł. 46 ct. a. w. Henocher Nussbauma.

Cena wywołania 120 zł. aw.

Wadyum 12 zł. aw.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne do przejrzenia w registraturze sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Mieczysław Brzeski w Mielcu.

C. k. Sąd powiatowy.

Mielec, dnia 30 marca 1891.

L. 12004 (2787 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Kasy oszczędności miasta Tarnowa w kwocie 2411 zł. 37 ct. wa. zpn. odbędzie się dnia 22 maja 1891 i dnia 26 czerwca 1891 każdym razem o 10 przed południem w gmachu sądowym licytacyjna sprzedaż realności pod nk. 418 w Mielcu objętej wykazem l. 644 tejże gminy należącej do masy konkursowej Józefa Szymona Zim. Graua.

Wadyum wynosi 440 zł. a cena wywołania 4400 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipotrezny i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze Sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ck. notaryusz Antoni Fibich w Mielcu.

Mielec 23 lutego 1891.

L. 589 (2788 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu podaje do wiadomości. że celem zaspokojenia pretensyi Herscha Marguliesa prawonabywcy Herscha Marguliesa prawonabywcy Chany Sary Galicer a względnie Chany Margulies w kwocie 50 zł. wa. zpn. odbędzie się dnia 1 maja 1891 i dnia 5 czerwca 1891 każdym razem o 10 rano, licytacyjna sprzedaż połowy realności objętej wyk hip. l. 13 gminy Wojsław, Franciszka Madeja, Tekli Maryniak i małolet. Karoliny, Michała, Eleonory i Jakóba Madejów własnej.

Cena wywołania wynosi 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Brandt w Mielcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipot., i protokół oszacowania przejrzeć można w registraturze tusąd.

Mielec, dnia 19 stycznia 1891.

L. 2147 (2758 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tyśmienicy podaje do wiadomości, że w tut. Sądzie w sprawie egzekucyjnej Munisza Arnold przeciw masie leżącej Samuela Arbeit pto 450 zł. w dniach 11 maja 1891 i 10 czerwca 1891 zawsze o godz. 10 rano, odbędzie się publiczna sprzedaż realności dłużniczej masy własnej wyk. hip. l. 10 gminy Ottynia objętej pod następującemi warunkami

Przy pierwszym terminie zostanie realność tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 530 zł., przy drugim terminie niżej takowej sprzedaną.

Wadyum wynosi 53 zł.

Resztę warunków i wyciąg tabularny można w tus. registraturze przejrzeć.

Tyśmienica, 4 marca 1891.

L. 14627 (2384 1 | 3)

C. k. Sąd obwodowy w Stanisławowie ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi galic. Towarzystwa kredyt. ziems. we Lwowie w sumach 1369 zł. 62 ct. i 11163 zł. 32 ct. aw. zpn. odbędzie się egzekucyjna publiczna sprzedaż w obwodzie tut. Sądu położonych dóbr Temerowce Mojżesza i Sanego Breitbartów własnych, wyk. hip. l. 71 objętych w dwóch terminach a to: dnia 9 czerwca 1891 i dnia 14 lipca 1891, zawsze o godz. 10 rano w B. III. z tem, że wymienione dobra będą przy pierwszym terminie jedynie wyżej, lub za cenę wywołania 27184 zł. 45 ct. wa., przy drugim zaś i niżej takowej sprzedane.

Wadyum wynosi 2719 zł. aw.

Resztę warunków, akt opisania załogi gospodarczej, tudzież wyciąg tabularny można przejrzeć w tusąd. registraturze.

O tem zawiadamia się wiadomych wierzycieli hipot. do rąk własnych, zaś wierzycieli, którzyby po 3 marca 1890 jako dniu wystawienia wyciągu tabularoego prawo zastawu na dobrach Temerowce uzyskali, lub którymby niniejsza uchwała lub późniejsza z jakichkolwiekbądź przyczyn albo wcale nie albo zapóźno doręczoną została, do rąk ustanowionego kuratora adw. dr. Eminowicza.

Stanisławów, 31 grudnia 1890.

L. 27973 (2860)

Przegląd

udzielonych przez władze przemysłowe w czasie od 1 stycznia do końca marca 1891 na zasadzie §. 96 a. ustawy z dnia 8 marca 1885 l. 22 dz. u. p. pozwoleń do przedłużenia 11 godzinnego czasu pracy

Władza pozwalająca	Nazwisko właściciela fabryki	Rodzaj przedsiębiorstwa przemysł.	Miejsce zatrudnienia	Ilość dozwolonych godzin	Okres pozwolenia	Uwaga
C. k. Starostwo w Białej	Rudolf Lucas	Fabryka sukna	Biała	2	21 dni	

Lwów, dnia 22 kwietnia 1891.

L. 823 (2746 2—3)

Jego Excellencya Pan Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego mianował na mocy §. 301 pk. dla II. zwyczajnej kadencyi posiedzeń Sądów przysięgłych w roku 1891 przy c. k. Sądzie obwodowym w Tarnopolu, Prezydenta tegoż Sądu przewodniczącym, zaś Radców Antoniego Reinwartha, Karola Zollnera, dr. Tadeusza Poźniaka, Jerzego Kuźmę i Józefa Schabenbecka zastępcami Przewodniczącego Sądów przysięgłych.

Posiedzenia tej kadencyi rozpoczną się dnia 1 czerwca 1891 o godz, 9 przed południem.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Tarnopol, dnia 20 kwietnia 1891.

L. 6137 (2740 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie ustanawia dla małoletnich Wiktoryi z Drewków Brożkowej i Tekli Drewkówny, tudzież dla nieobjętej masy spadkowej Piotra Drewki wsporze pisemnym Jana Smalca przeciw tymże i spól. o uznanie za właściciela i oddanie w posiadanie parc. budowlanej lk. 426 należącej do gospodarstwa gruntowego pod lk. 119 na Strusinie kuratorem ad actum adw. dr. Szancera z substytucyą adw. dr. Biegańskiego któremu to pierwszemu dekret wraz z pozwem doręcza z poleceniem aby prawnych kurandek według obowiązku stanu swego bronili.

Tarnów, dnia 16 kwietnia 1891.

L. 95 (2769 2—3)

Dr. Bernard Gans wpisany został na listę adwokatów z siedzibą w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów
Przemyśl 23 kwietnia 1891.

L. 1142 (2789 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mielcu zawiadamia niewiadomą z życia i miejsca pobytu Jadwigę Wojcikową, że Izrael Padawer z Mielca wytoczył przeciw niej pozew o 21 zł. 38 ct. i że termin do rozprawy drobiazgowej wyznaczono na dzień 19 maja 1891 o godz. 9 rano.

Kuratorym jej ustanowiono p. adw. dr. Brzeskiego w Mielcu i temuż wręczono pozew.

C. k. Sąd powiatowy
Mielec 4 lutego 1891.

L. 9026 (2792 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sieniawie ogłasza że dnia 29 grudnia 1890 do l. 9026 wniósł pan Wolf Reifer przeciw Jakóbowi Mandlowi 2 im. Rojzej Flaszen, Uszerowi Mandlowi 2 im. Herschowi i Leibie Mandlom i innym pozew o uznanie za właściciela 1/20 idealnej części realności lwh. 245 ks. gr. gm. kat. Sieniawa objętej i o ekstabulacyę prawa zastawu dla pretensyi wierzycieli hipotecznych na tej części realności ciężącego, na który to pozew wyznaczono termin do ustnej rozprawy na dzień 13 maja 1891 na godzinę 8 przed południem.

Gdy miejsce pobytu pozwanych Herscha Mandla i Leiby Mandel w Ameryce przebywających nie jest bliżej wiadome, został dla nich notaryusz Władysław Zielonka w Sieniawie kuratorem mianowany i temuż napisy pozwu doręczono.

Wzywa się zatem Herscha i Leibę Mandlów aby do swojej obrony służące środki ustanowionemu kuratorowi dostarczyli lub też innego zastępcę sobie obrali i tegoż sądowi wymienili gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.
Sieniawa, 13 marca 1891.

L. 1829 (2724 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Mszanie dolnej zawiadamia Jana Pawlikowskiego zmiejsca pobytu niewiadomego iż Antoni Szczypka wniósł dnia 26 marca 1891 do l. 1829 pozew przeciwko Zofii Pawlikowskiej i in. nym, oraz przeciwko niemu o 202 zł. 94 ct. że termin do sumarycznej rozprawy wyznaczono na dzień 9 czerwca 1891 o godz. 9 rano i że kuratorem dlań ustanowiono Walentego Pawlikowskiego w Mszanie dolnej.

Wzywa się zatem Jana Pawlikowskiego by kuratorowi udzielił potrzebnej informacyi lub Sądowi wskazał innego zastępcę, gdyż w razie przeciwnym skutki z zaniedbania sam sobie przypisze.

Mszana dolna 27 marca 1891.

L. 2092 (2625 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Sanoku uwiadamia Franciszka Pilawskiego z miejsca pobytu nieznanego, ża Leib Künstler przeciw niemu prośbę o nakaz zabezpieczenia sumy wekslowej 100 zł. wa. wniósł, któremu żądaniu uchwałą z dnia 16 kwietnia 1891 l. 2092 zadość uczyniono.

Oraz ustanowił Sąd dla tego pozwanego kuratora w osobie p. adw dr. Flakowicza w Sanoku i poleca pozwanemu ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał lub innego pełnomocnika Sądowi w czas przedstawił inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Sanok, dnia 16 kwietnia 1891.

L. 140 (2615 2—3)

W sprawie egzekucyjnej ck. Prokuratoryi Skarbu przeciw Mechlowi Adelsberg pto 1239 zł. 6½ ct. wa. zpn. powiadamia się Mechla Adelsberga że c. k. Prokuratorya skarbu uzyskała uchwałą tutejszego sądu z 12 grudnia 1887 l. 9540 egzekucyjną sprzedaż obligacyj indemizacyjnych nr. 16748, 29885, 17812, 38606 po 100zł. obligacyi zapisu długu państwa z 1 lipca 1888 nr. 2127, na 150zł. z kuponami i że dla niego kurator w osobie adwokata dr. Altera z Nadóorny ustanowiony został.

C. k. Sąd powiatowy.
Nadwórna 12 stycznia 1891

L. 2443 (2820 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dobromilu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Mikołaja Krwawicza że gmina Kniaźpol wniosła dnia 9 lutego 1891 l. 2443 przeciw niemu i innym spadkobiercom śp. Mikołaja Krwawicza pozew pto 61 zł. 79½ ct. wa. zpn. na który do rozprawy wyznaczono na dzień 22 kwietnia 1891.

Rzeczą Mikołaja Krwawicza jest do terminu stanąć lub kuratorowi adwokatowi p. dr. Bykowi w Bobromilu udzielić informacyi do obrony lub innego pełnomocnika ustanowić i o temsąd zawiadomić inaczej złe skutki sam sobie przepiszy.

C. k. Sąd powiatowy.
Dobromil, dnia 3 marca 1891.

K. 235 (2855 1—3)

C. k. Izba notaryalna we Lwowie wzywa niniejszem wszystkich którzyby na mocy ustawniczego prawa zastawu z §. 25 ust not. pretensye do kaucyi służbowej śp. Maksymilana Heldenburga, byłego c. k. notaryusza w Manasterzyskach mieli, aby pretensyi te swe w przeciągu sześciu miesięcy od dnia 3 trzeciorazowego ogłoszenia edykiu tego licząc. w podpisanej Izbie notaryalnej zgłosili ileża po upływie tego terminu kaucya w mowie będąca od odpowiedzialności uwolnioną zostanie.

C. k. Izba notaryalna
Lwów, dnia 21 marca 1891.

L. 11753 (2862 1—3)

C. k. Sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszym przebywającą w Rossyi w niewiadomej miejscowości Süssle Perlę Kapralik óe w celu doręczenia ts. uchwały tabularnej z dnia 9 sierpnia 1890 l. 31856 ustanowiono dla niej kuratora adw. dr. Czarnika ze substytucyą adw. dr. Jakóba Reissa i że pierwszemu z nich wspomnianą uchwałę doręczono.

We Lwowie, dnia 4 kwietnia 1891.

L. 2633 (2608 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Ludwika Muchę iż pod dniem 12 kwietnia 1891 l. 2633 wniosła Dorota Janik przeciwko niemu i Annie Mucha pozew wekslowy o zapłacenie kwoty 50 zł. wa. zpn. na który w dniu 14 kwietnia 1891 l. 2633 nakaz zapłaty został wydanym.

Ustanawiając dla Ludwika Muchy kuratorem p. adw. dr. Sterkowicza z substytucyą p. adw, dr. Wąsikiewicza wzywa się go aby ustanowionem kuratorowi do-tarczył środków obrony lub innego zastępcę sądowi wskazał w przeciwnym bowiem razie wynikłe z zaniedbania skutki sam sobie przypisać będzie musiał.

Nowy Sącz, 14 kwietnia 1891.

L. 14245 (2837 1—3)

Obwieszczenie

Wedle doniesienia międzynarodowego bióra pocztowego w Bernie szwajcarskiem można odtąd posyłać pakiety pocztowe (colis postaux) do wszystkich miejscowości w Portugalii, także wysp azorskich i do wyspy Madejry. Zauważa się jednak, że takie pakiety, które nie są adresowane do głównych miejscowości, będą przesyłane do dotyczącego urzędu miejscowości głównej, ztamtąd, zaś będą tylko awizowane adresatowi do miejsca zamieszkania.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów.
Lwów, dnia 16 kwietnia 1891.

Оповѣщене

Пôсля повѣдомленя межинародного бюра почтового въ Бернѣ швайцарскôмъ можна теперь посылати пакеты почтови (colis postaux) до всѣхъ мѣсцевостей въ Португаліи, островôвъ Азоры и острова Мадейра. Однакожь такі пакеты, котрі не суть адресовані до головныхъ мѣсцевостей, будуть посылати ся лишь до дотичащого уряду головнои мѣсцевости, а зъ ôдтамъ зостане адресатъ ажь на мѣсце замешканя заавѣзованый.

Удъ ц. к. Дирекціи почтъ и телеграфôвъ.
Львôвъ, дня 16 Цвѣтня 1891.

Kundmachung

Laut einer Mittheilung des internationalen Postbureau in Bern können von nun an Postpackete nach allen Orten Portugals, der Azoren und der Insel Madeira zur Versendung gelangen. Jedoch werden solche Postpackete, welche nicht nach Hauptorten adressirt sind, nur biss zum Postamte des Hauptortes zu welchem der Adressort gehört, befördert und von dort aus, den Adressaten zum Bezuge avisirt."

Lemberg, am 16 April 1891.
K. k. Post und Telegrafen Direktion.

L. 3345 (2610 1—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. w Przemyślu ustanawia celem doręczenia należytego tusądowej uchwały z dnia 24 października 1890 l. 25038 uchwały niniejszej i wszelkich następnych w spr. galic, Zakładu kredytowego ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw Rojzie Schuster i innym pto 650 zł. aw. zpn. wydać się mających, dla niewiadomych z miejsca pobytu Reizli Schuster jako matki i opiekunki nieletnich Chaji i Sary Schusterów tudzież dla Berla Schustera kuratora ad actum w osobie adw dr Smutnego a zaopatrując go odnośnym dekretem kuratorskim wzywa się edyktem tychże kurandów ażeby ciż albo ustanowionemu dla nich kuratorowi udzielili ze swej strony dowodów albo też innego pełnomocnika Sądowi przedstawili skutki bowiem zaniedbania tego sami sobie przypiszą.

Przemyśl, 12 marca 1891.

L. 1702 (2611 1—3)

Ck. Sąd powiatowy w Chodorowie wiadomo czyni, iż, w sprawie egzekucyjnej Piotra Kubickiego i Leona Ettingera przeciw Józefowi Liszczakowi pto 2000 zł. aw. zpn. dozwolił uchwałą z 21 maja 1890 l. 2759 wydania Kalmanowi Brüstiger wadyum przy licytacyi realności lk. 5 w Ottyniowicach położonej złożonego.

Powyższa uchwała doręcza się z miejsca pobytu niewiadomemu Piotrowi Kubickiemu do rąk równocześnie w osobie Mozesa Jageta z Bóbrki ustanowionego kuratora.

Wzywa się niniejszym edyktem Piotra Kubickiego aby w należytem czasie i ustanowionego kuratora lub też w sądzie osobiście albo przez innego zastępcę się zgłosił i celem przestrzegania praw swoich stosownych środków użył, ileże z zaniechania wyniknąć mogące niekorzystne skutki sam sobie przypisze.

Chodorów 10 marca 1891

L. 3309 (2641 1—3)

Z miejsca pobytu i zamieszkania niewiadomego Szlomę Wiesnera powołanego do spadku po ojcu Mortku Wiesnerze zmarłym w Sołotwinie na dniu 15 sierpnia 1888 bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia, wzywa się by w przeciągu roku od dnia ogłoszenia niniejszego edyktu w tutejszym sądzie swe oświadczenie do spadku wniósł, gdyż w razie przeciwnym spadek, ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z kuratorem Berischem Goldbergiem z Sołotwiny, przeprowadzony będzie.

C. k. Sąd powiatowy.
Sołotwina 12 czerwca 1890.

L. 3636 (2631 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi w sprawie wekslowej kupieckiego Towarzystwa eskontowego w Kołomyi przeciw Chaimowi Alterowi Schechter, Izakowi Fund i Mojżeszowi Fund pto. 200 zł. ustanowił kuratorem dla niewiadomego z miejsca pobytu Mojżesza Fund adwokata dr. Maurycego Sterna i doręczył mu nakaz zapłaty z 31 stycznia 1891 l. 1001.

Kołomyja, 27 Marca 1891.

Doniesienia prywatne.

L. 524 (2764 3—3)

Ogłoszenie.

Niniejszem podaje się do publicznej wiadomości, że Wydział kasy Oszczędności król. miasta Kołomyi uchwalił na odbytem posiedzeniu dnia 8 kwietnia 1891 r. zniżyć stopę procentową przy wkładkach wyżej 1500 zł. z 5 prc. na 4½ prc. począwszy od dnia 1go. czerwca 1891 zaś mniejsze kwoty będą na 5 prc. oprocentowane.

Z Dyrekcyi kasy Oszczędności
miasta Kołomyi
Przewodniczący Dyrekcyi
Edmund hr. Starzeński,
Zastępca Przewodniczącego
Dr. Maxymilian Trachtenberg
Dyrektor Naczelnik kancelaryi
Dr. Józef Schmid.

Karabele! 2761
stare, także **garnitury** do kontusza, **gudzy, spinki i agrafy**, polskie **szpilki** męskie i damskie w cenach rozmaitych poleca magazyn jubilersko-zegarmistrzowski

J. Dąbrowski

we Lwowie.

Leon Janikowski

zegarmistrz

we Lwowie, ul. Teatralna, 16
poleca swój obfity skład
zegarków złotych, srebrnych z pierwszorzędnych fabryk genewskich i francuskich, również łańcuszki złote i srebrne, utrzymuje na składzie wielki wybór zegarów ściennych, stołowych i pendułowych, budzików różnego rodzaju po cenach najtańszych. Naprawy wszelkiego rodzaju zegarków, grających zegarów, oraz wszelkie reperacye zegarków i zegarów starożytnych i odnawianie tychże. 2231

Nowość!

Piwo pilzneńskie

na miarę z browaru mieszczańskiego
poleca

KAROL BAYER

we Lwowie
ul. Krakowska l. 11.

2833

CERATY NA MEBLE

PERFUMY i MYDEŁKA

PARASOLKI

w najnowszym guście
i w wielkim wyborze
otrzymał i poleca najtaniej

MIKOŁAJ LUDWIG

we Lwowie, ulica Halicka L. 14.

GORSETY FRANCUSKIE

WSTĄŻKI I AKSAMITY

Koszule
po zł. 1.75, 2. i 2.50

Kalesony
para zł. 1.20 i 1. 40

Skarpetki
$^1/_2$ tuz. zł. 2. 2.40 2.60 3. 3.50 do 4.

Chusteczki
$^1/_2$ tuz. ct. 70 zł. 1.10, 1.50, 2., do 3.50

Kołnierzyki
tuzin zł. 2.40 do 2.80 sztuka ct. 20 do 24

Manszety
tuzin zł. 4.20 i 4 60, para ct. 36 i 40

Rękawiczki
Krawatki
Spinki, szelki
i. t. p.
poleca najtaniej

PAWEŁ LANGNER

przedtem
Bracia Langner
Lwów, ul. Halicka l.16.

Główny skład kufrów do podróży

Dyplomem honorowym odznaczony

Zakład galwaniczny

Henryka Rosenbuscha

Lwów, ul. Kopernika 16

wykonywa najtaniej
złocenie, srebrzenie, niklowanie, pomiedzianie, mosiążenie i oxydowanie wszelkiego rodzaju wyrobów metalowych, oraz reprodukcye **galwanoplastyczne**, **bronzowanie** przedmiotów z drzewa, gipsu itp. **przedmioty dekoracyjne.**

Utrzymuje na składzie i wykonywa
przyrządy fizykalne dla szkół, jakoteż **zabawki naukowe** dla uczącej się młodzieży. — Poleca **aparaty elektryczne** o stałym i indukcyjnym prądzie dla pp. lekarzy **Bateryе elektryczne** wszystkich systemów i **akumulatory. Dzwonki elektryczne** i wszelkie przybory do tychże.

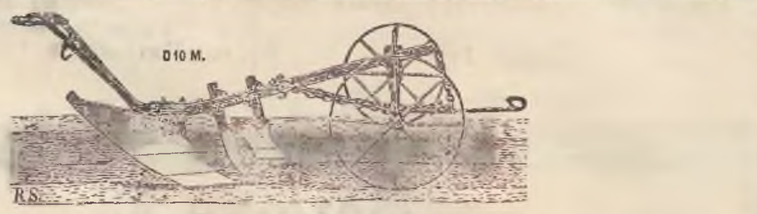
Instalacye gazowego światła żarowego
systemu dr. Auera. 2738

Towary wyłącznie tylko najlepszej jakości.

KNEIPP.

Moje leczenie wodą, zł. 1.56, w oprawie zł. 1.92.
Tak żyć potrzeba, zł. 1.56, w oprawie zł. 1.92.

KSIĘGARNIA POLSKA
we Lwowie, plac Halicki, l. 14. 2856



Hotherr i Schrantz w Wiedniu

polecają swoje najnowsze patentowane garnitury parowych młocarń sztyftowego i cepowego systemu, lokomobile, elewatory, garnitury młocarniane, kieratowe, młocarnie ręczne, kieraty stałe i przewozowe, pługi, siewniki szerokorzutne i rzędowe, żniwiarki, kosiarki, grabiarki, prasy do siana i konopi, sieczkarnie, krajacze do buraków, gniotowniki, sortowniki, trieury, młynki i t. p.

Rud. Sack w Plagwitz
pod Lipskiem 2864

poleca swoje patentowane pługi stalowe uniwersalne, różne garnitury do tychże — pługi obracalne, pługi różnoskibowe — wypielacze — rozmaite brony — siewniki rzędowe (klasa I.) ze śrubowem urządzeniem, siewniki rzędowe (klasa II) ze samoczynnie układającą się do poziomu skrzynią siewną i elastycznym przyrządem pociągowym z siłomierzem i t. p.

Wszelkie części składowe.
Główny skład i wyłączne zastępstwo dla całej Galicyi u

S. A. Bubera Synów, Lwów, ul. Jagiellońska 13.

LUBIEŃ

Zakład kąpielowy wód siarczanych

w pobliżu Lwowa i stacyj kolejowych w Gródku i Szczercu położony
otwartym zostaje dnia 20 maja.

Urząd pocztowy, telegraficzny i apteka w miejscu. Codzienna poczta wozowa pomiędzy Lwowem a Lubieniem po 75 ct., wózkiem z Gródka po 40 ct. od osoby.

Lekarz zakładu dr. Z. Rieger radca zdrowia,

Łazienki z wannami porcelanowymi i terassą, takież posadzki. Kąpiele siarczano-mułowe parą ogrzewane. Leczenie elektrycznością i masażą (maser i maserka fachowo uzdolnieni).

Nowość! Przyrząd rozpylający wodę siarczaną do leczenia chorób nosa, gardła i płuc, niewyłączając gruźlicy. Kąpiele zimne rzeczne.

Pomieszkania z urządzeniem i pościdlą (materace sprężynowe) w cenie od 50 ct. do 1.20 dziennie. Pewna liczba mieszkań do opalania.

W sezonie pierwszym od 20 maja do 20 czerwca i w trzecim od 20 sierpnia, ceny mieszkań o 20 prc. tańsze. W tymże czasie doznają opustu ubodzy chorzy opatrzeni w świadectwa przez c. k. starostwa potwierdzone.

Fiakier zakładowy po stałych cenach za wszelkie jazdy.

Obszerny wzorowo utrzymany park, cienisto świerkowe chodniki. Kaplica z codz. Mszą św.

Wszelkich wyjaśnień udziela na żądanie Dyrekcya zakładu. 2795

HOTEL KRAKOWSKI

we Lwowie przy placu Bernardyńskim obok toru kolei konnej w centrum miasta położony.

Zarząd hotelu zawiadamia Szanowną P. T. Publiczność, iż obniżył ceny za pokoje gościnne w ten sposób, że za pościel i usługę osobno się nie opłaca, tak że można dostać pokój z pościelą i usługą od 50 ct. za dobę począwszy.

W hotelu tym są do najęcia umeblowane pokoje kawalerskie z usługą i pościelą począwszy od 10 zł. w. a. miesięcznie.

Dziękując za dotychczasowe łaskawe względy Szanownej P. T. Publiczności poleca się nadal

Zarząd hotelu Krakowskiego.
2767

L. 4827

Wykaz
listów zastawnych
galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego
wylosowanych na d. 18 kwietnia **1891**

4 prc· 56-letnich przy 9 losowaniu w sumie 1.900 zł. aw.

$4^1/_2$ prc. przy 9 losowaniu w sumie 362.500 zł. aw.

2803

Ausweis
der am 18 April 1891 verlosten
Pfandbriefe
des galizischen Boden - Credit-Vereines:

4 prc. 56 jährige bei 9 Verlosung im Betrage von 1. 900 fl. ö. W.

$4^1/_2$ prc. bei 9 Verlosung im Betrage von 362.500 fl. ö. W.

4 prc. 56-letnie — 56-jährige:

Ser. III à 1.000 fl. Nr. 119
Ser. IV. à 500 fl. Nr. 47
Ser. V. á 100 fl. Nr. 60 313 451 657

$4^1/_2$ prc. 52-letnie — 52-jährige:

Ser. I. à 10.000 fl. 51 85 93 281 293 294 320 551 596 1731 2166.

Ser. II. à 5.000 fl. 345 463 754 835 1496 1707 1788 2291 2331 2563 2660 2724 2724 2729 2867 3296 3398 3742 3886 3972 4003.

Ser. III. à 1.000 fl. 13 151 160 350 430 464 479 553 635 637 639 666 888 1321 1490 1759 1770 1951 2011 2383 3001 3123 3199 3218 3336 3598 3613 3648 3806 3847 4406 4451 4458 4525 4542 4821 4952 5304 5540 5622 5769 5812 5844 6120 6178 6218 6537 6787 6873 6908 7043 7277 7554 7786 7787 7945 8066 8340 8476 9017 9186 9187 9189 9283 9301 9509 9617 9700 9799 9855 10094 10143 10147 10287 10362 10393 10694 11127 11416 11955 11799 12132 12136 12179 12319 12346 12434 12544 12674 13233 13288 13603 13837 14030 14176 14805 14867 14957 15283 15672 15967 16431 16450 16664 16803 17005 17419 17652 17902 18207 19666 19862 19928 20033 20420 20901 20931.

Ser. IV. à 500 fl. 42 178 210 328 332 598 1131 1282 1990 2259 2636 2755 2807 2819 2974 3070 3091 3214 3476 3477 3531 3792 3799 4111 4662 4749 4812 4827 4862 5051 5091 5259 5506 5546 5765 6459 6463 6666 7035.

Ser. V. à 100 fl. 344 804 885 1030 1032 1141 1260 1348 1574 1594 1711 1794 1797 1880 1951 1993 2032 2139 2328 2476 2525 2598 2810 2932 3503 3534 3954 4069 4667 4713 4987 5476 6110 6250 6593 7140 7299 7416 7433 7491 8003 8125 8458 8508 8587 8780 9041 9284 9351 9425 9443 9568 9798 10230 10416 10679 10731 10792 10803 11359 11514 11910 12324 12835 13074 13152 13166 13594 13606 13766 13857 14319 14546 14572 14900 14953 15090 1228 15232 14273 15635 15663 15736 16192 16357 16670 16748 16787 16901 17169 17274 17349 17449 17554 17584 17589 17749 17767 17885 18226 18761 18902 19249 19470 19633 19847 19933 19949 19978 20120.

Dyrekcya galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego wzywa niniejszem posiadaczy powyższych listów zastawnych aby się po wypłatę kapitału od dnia 30go czerwca 1891 począwszy, do kasy tegoż Towarzystwa we Lwowie zgłosili, ponieważ procentowanie tych listów zastawnych z o znaczonym dniem ustaje, i gdyby kupony za dalszy czas były wypłacone, będą przy odbieraniu kapitału potrącone.

Na rachunek Towarzystwa kredytowego wypłacać także będą powyższe listy zastawne — następujące domy bankowe:

w Warszawie: Leopold Kronenberg;
w Krakowie: Blau i Epstein;
w Poznaniu: Bank rolniczo przemysłowy Kwilecki, Potocki i Spł;
w Poznaniu: Mamroth i Spł.;
we Wiedniu: Bank dla krajów koronnych;
we Wiedniu: Niższo-austr. Tow. Eskontowe;
w Berlinie: Bank niemiecki i Bank Dreździeński;
we Frankfurcie nad Menem: Bank Erlangera i Synów;
w Rzeszowie: Matzner i Holzer;
w Stanisławowie; Bank zaliczkowy.
w Przemyślu: Towarzystwo zaliczkowe Rolne;
w Kołomyi: Towarzystwo zaliczkowe dla rolnictwa.

We Lwowie, 18 kwietnia 1891.
(Przedruk nie będzie płacony).

Die Direction des galizischen Boden-Credit-Vereines fordert hiemit die Inhaber dieser Pfandbriefe auf, sich um die Behebung des Capitals am 30. Juni 1891 bei der Kasse dieses Vereines in Lemberg oder bei den Bankhäusern:

in Warschau: Leopold Kronenberg;
in Krakau: Blau & Epstein;
in Posen: Bank f Landwirtschaft u. Industrie Kwilecki Potocki & Comp.;
in Posen: Mamroth & Comp.;
in Wien: Niederöster. Escompte-Gesellschaft;
in Wien: Kais. königl. priv. österr. Länderbank;
in Berlin, Deutsche Bank S. W.;
in Berlin: Dresdner Bank S. W;
in Frankfurt: a. M: Erlanger & Söhne;
in Rzeszow: Matzner & Holzer;
in Stanisławów: Bank zaliczkowy (Vorschuss Bank).
in Przemyśl: Towarzystwo zaliczkowe rolne (Landwirthschaftlicher Vorschuss-Verein);
in Kolomea: Towarzystwo Zaliczkowe dla rolnictwa (Landwirthschaftlicher Vorschuss-Verein).

zu melden, weil die Verzinsung dieser Pfandbriefe am obbenannten Tage aufhört, und die etwa über die Verfallszeit ausgezahlten Coupons werden vom Capitale in Abzug gebracht werden.

Lemberg, den 18 April 1891.
(Nachdruck wird nicht honorirt).

Z Drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego L. 12 dom Wernera. (Zarządca Władysław J. Weber.) Papier z fabryki papieru Fiałkowskich.